Nr. 11. Wtorek, 16 Stycznia 1894. Rok 84.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego raportu złożonego przez Ministra Domu cesarskiego i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 6 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę legacyjnego pierwszej klasy, dr. Franciszka Perstorff-Schiessla, nadzwyczajnym posłem i upełnomocnionym Ministrem przy dworze perskim.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej rezydentowi Ministrowi i generalnemu konsulowi pierwszej klasy, Emanuelowi baronowi Salzbergowi, oraz radcy legacyjnemu pierwszej klasy Aloizemu baronowi Aehrenthalowi, tytuł i charakter nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra.

Pan Minister spraw wewnętrznych powołał c. k. komisarza powiatowego, Antoniego Pogłodowskiego, do służby w c. k Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów powiatowych: Józefa Motala z Boryni do Staregomiasta, Emila Wołoszczakiewicza z Sądowej Wiszni do Boryni, Leona Kulczyckiego z Łopatyna do Gródka, Andrzeja Alexiewicza ze Starego Miasta do Kulikowa, Stanisława Kruszelnickiego z Kulikowa do Żółkwi, Włodzimierza Mandyczewskiego z Sieniawy do Halicza i Włodzimierza Prokopczyca z Turki do Szczerca;

i zamianował sędziami powiatowymi: adjunkta sądu powiatowego Józefa Karaczewskiego w Cieszanowie dla Łopatyna, dalej adjunktów sądowych: Władysława Dimmla we Lwowie dla Sądowej Wiszni, Włodzimierza Janowskiego w Brzeżanach dla Brzozowa i Leona Bętkowskiego w Brzeżanach dla Sieniawy, wreszcie adjunkta sądu powiatowego Jana Stanisława Kiwiarowskiego w Mielnicy dla Turki.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela rzymsko katolickiej religii przy niższem gimnazyum państwowem w Buczaczu ks. Józefa Ścisłowskiego nauczycielem rzymsko-katolickiej religii przy tymże zakładzie.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował suplenta gimnazyum w Stryju Ludwika Maciulskiego rzeczywistym nauczycielem przy niższej szkole realnej w Tarnopolu.

Pan Namiestnik przeniół c. k. komisarzy powiatowych: dr. Piotra Hubal-Dobrzańskiego z Wieliczki do Sambora, Antoniego Grodkiego z Sokala do Stanisławowa, Leona Kruszyńkiego ze Stanisławowa do Lwowa, Franciszka Ksawerego Scheybala z Sambora do Białej, Władysława Kulikowskiego ze Lwowa do Wieliczki, Jana Matkowskiego z Rohatyna do Sokala i Juliusza Bronarskiego z Tłumacza do Rohatyna; — c. k. koncepistów Namiestnictwa: dr. Zdzisława Wawrauscha z Brzeska do Sanoka i dr. Władysława Podczaskiego z Krakowa do Wieliczki, oraz praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa: Waleryana Szpalkiego z Wieliczki do Rawy, dr. Stefana Nałęcz Tańskiego z Wieliczki do Żywca, Bolesława Kudelskiego z Kolbuszowy do Kołomyi, Ludwika Walloniego z Żywca do Tłumacza, oraz Wilhelma Gawrońskiego z Mielca do Kolbuszowy.

Pan Namiestnik przeniósł oficyała c. k. Namiestnictwa, Dominika Delmana, ze Lwowa do Kamionki, przeznaczając go do służby przy tamtejszem starostwie.

Pan Namiestnik, jako Prezydent galic. c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych, zamianował kancelistę przy tejże Dyrekcyi, Edwarda Witoszyńskiego, c. k. oficyałem, a opróżnioną posadę kancelisty przy tejże Dyrekcyi nadał Józefowi Jankowskiemu, kanceliście c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie.

C. k. Nadprokurator Państwa we Lwowie zamianował Józefa Domitraszkiewicza, pomocniczego nauczyciela szkoły miejskiej ludowej w Czerniowcach, prowizorycznym nauczycielem w c. k. Zakładzie kary w Stanisławowie.

Dnia 2 stycznia 1894 roku został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu I zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 1. Ustawę z dnia 27 grudnia 1893 roku w sprawie użyczenia z funduszów państwowych pomocy dla ulżenia niedostatkowi.

Nr. 2. Rozporządzenie całego Ministerstwa z dnia 31 grudnia 1893 r., w kwestyi traktowania towarów hiszpańskich przy dowozie do austro-węgierskiego obszaru cłowego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 stycznia.

Wśród mniejszych państw na Zachodzie Europy, wybitne miejsce przez swoje położenie geograficzne, — pomiędzy dwoma potężnemi mocarstwami: Niemcami i Francyą,— przez swój przemysł niezwykle rozwinięty, przez wielką swą siłę kulturną i przez tradycye najstarszego na lądzie europejskim państwa parlamentarnego, zajmuje kraj Belgów. W dziejach Belgii odegrał r. 1893 ważną i niezapomnianą rolę: z rokiem tym na zawsze wiązać się będzie pamięć rewizyi konstytucyi, tak jak z r. 1831 wiąże się wspomnienie jej pierwszego zaprowadzenia. Wśród wielu trudności, krokiem wolnym i pod naciskiem niższych warstw społecznych, któremi zręcznie kierowała dłoń agitacyi socyalnej, — przyszło to dzieło do skutku; nie kompletne jednak, bo oto obecnie jeszcze kwestya przepisów wykonawczych do uchwalonej zasady powszechnego głosowania z korekturą systemu głosów pluralistycznych, grozi Belgii przesileniem gabinetowem! Nowych postanowień o prawie wyborczem nie miano jeszcze dotychczas sposobności zastosować praktycznie, a dopiero z tego praktycznego doświadczenia będzie można sądzić o wartości eksperymentu, jakim bezwarunkowo jest to przeniesienie z teoryi do praktyki zasady J. Stuarta Milla o prawie oddawania dwu lub trzech głosów. Bądź co bądź, chociaż na razie nie ma w Belgii zadowolonych z nowych przepisów wyborczych, a nie ma ich ani pomiędzy zachowawcami, ani pomiędzy zwolennikami postępu, ani tem więcej pomiędzy wyznawcami utopij socyalistycznych, — to jednak w każdym razie zamiast, jak dotychczas, 130.000 Belgów, obecnie 1,200.000 obywateli belgijskich będzie mogło stanąć do urny i oddać około 2,000.000 głosów! Najwięcej skorzystają z tego niezawodnie krzewiciele socyalizmu, a dzięki im zarówno zamachy anarchistyczne w Paryżu, jak też bezrobocie górników w północnych departamentach Francyi, znalazły w roku minionym także i w Belgii żywy odgłos.

Ale kwestya reformy wyborczej zatrudniała w r. 1893 nie tylko Belgię. Zaraz w sąsiednich Niederlandach prowadzono gorliwie rozprawy nad reformą prawa wyborczego do Stanów generalnych, — nie zdołano jej jednak doprowadzić jeszcze do pozytywnego rezultatu. — Dania znowu, zakończyła rok stary, a raczej zaczęła rok Nowy, tym samym zatargiem konstytucyjnym, który przygniata całe jej życie wewnętrzne od lat już dwudziestu. Nadzieje wszystkich patryotów, iż r. 1893 przyniesie w tym kierunku zmianę, nie spełniły się: chociaż bowiem ostatnie wybory zmniejszyły znacznie szeregi opozycyi, to jednak wniosek rządu, aby parlament uchwalił nowe kredyty na ufortyfikowanie

---

40)

FEJTON.

MGŁAWICA.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Spieszno mu było zrzucić jakiś straszny ciężar z piersi, — bo teraz zerwał się z krzesła, — chwycił za kapelusz, a nie zarzucając nawet burki na siebie, nie zważając na zimny deszcz i ostry wiatr listopadowy, dążył szybkim krokiem w stronę dworu.

Na zapytanie, służący odpowiedział mu że pan jest w kancelaryi. — Tam się wprost udał.

Złoczowski przchadzał się po pokoju z cygarem w ustach; — stanął teraz by powitać wchodzącego i rękę do niego wyciągnął, czego przez dłuższy czas, po pamiętnym przeglądzie rachunków nigdy nie robił.

— Cóż słychać nowego? — zapytał, stereotypowym frazesem rozmowę zaczynając.

— Czy nie przeszkadzam panu? — pytał Kiliński — chciałbym z nim pomówić, jeżeli pan może poświęcić mi chwilę czasu.

Złoczowski spojrzał na niego zdziwiony.

— Mów pan — nie jestem zajęty w tej chwili, słucham. — Siadaj, — rzekł, krzesło mu wskazując i sam miejsce zabrał.

Kiliński wydobył z kieszeni małą paczkę, — a podając ją pryncypałowi mówił szybkim, nienaturalnym głosem:

— Chciałbym uregulować ten rachunek. To mi bardzo na sercu leżało; — i zaciął się.

— Jaki rachunek? — pytał Złoczowski zdziwiony.

— Ten — który.... który — stanął między nami. Pan nie wiesz, nigdy wiedzieć nie będziesz czem jest ta sprawa dla mnie.

Złoczowski zaczynał pojmować; — ale raz zachwiany w wierze swojej, nie sięgnął po wręczone mu pieniądze. — Pierwszą myślą jego było:

— Jakim sposobem Kiliński mając rodzinę, był w stanie taką znaczną sumę zaoszczędzić?

Młody człowiek z góry był przygotowany na wątpliwości, które w nim bunt wzniecały, bo nie uznawał ich podstawy. Więc teraz począł mówić gorączkowo:

— Dług zaciągnięty spłacam, tak jak miałem zamiar spłacić w chwili gdym — gdym popełnił to szaleństwo. — Pan mi przestał ufać, — ja to wiem, — ja to czuję aż nadto. — Pan gotów się dziwić zkąd te pieniądze? Otóż jeżeli słowo honoru moje ma jeszcze jakieś znaczenie u pana, to proszę mi wierzyć, że grosz każdy z mojej i żony mojej oszczędności zebrany. — Zmieniliśmy tryb życia; — ja pisząc zarabiałem także. Bo to takie straszne dla mnie — bolesne, takie bolesne!

Głos posłuszeństwo mu wymówił; — chwila przykrego milczenia nastała. — Zaczerpnął powietrza, uspokoił się trochę i mówił dalej:

— Straszne to czuć, że na każdym kroku wzbudza się nieufność, wiedzieć, że z powodu jednego fałszywego kroku jesteśmy osądzeni na zawsze. — Jeden czyn zgubił mnie w oczach pana na życie całe; — nie życie całe świadczyć będzie o mnie, ale ten czyn jeden.

Gdyby mi teraz przyszło zmienić trochę warunki bytu — mówił po krótkim przestanku — gdybym żonie i dzieciom pracując dzień i noc dał trochę więcej wygody, egzystencyę uprzyjemnił im nieco, to miałbym bezustannie uczucie, że pan podejrzliwie patrzy na to, — że pyta zkąd ja biorę na wydatki różne? — Przyszłaby panu niezawodnie myśl, czy nie z pana majątku czerpię dobrobyt większy niż ten na który moja pensya wystarcza. Pan nie wiesz co to jest! Pan nie możesz wiedzieć. — Ja mam to uczucie, że pod pręgierzem stoję, — że wszystkich oczy zwrócone są na mnie. — A jednak we własnych oczach nie! — nie! ja nie czuję się zbrodniarzem. — Moja wina — gdybyś pan wiedział! Ale co to pomoże? — I Kiliński zerwał się z miejsca, — a w niezwykłem uniesieniu zapominając, że jest w obecności pryncypała, począł chodzić szybkim krokiem po pokoju, od czasu do czasu ręką czoło pocierając.

Złoczowski najsprzeczniejsze wrażenia odczuwał. Głębokie malujące się na twarzy młodego człowieka cierpienie wzbudzało w nim współczucie, — żal mu było wychowańca swego i dawne przywiązanie budziło się w nim na nowo. — Ale z drugiej strony, ostatnie zwłaszcza słowa, drażniły go, Kiliński zdawał się nie poczuwać do winy. Swoją drogą tyle było prawdy w głosie i całej postawie jego, że wszystkie powątpiewania co do jego rzetelności pierzchały. — Złoczowski byłby chciał pocieszyć go, przekonać, że choć chwilę temu zaufanie jakie w nim pokładał było mocno zachwiane, teraz zwraca mu je, — że wierzy w jego słowo honoru.

Ale postawa młodego człowieka nie dowodziła żalu i skruchy, słowa jego pełne były utajonych wyrzutów, skargi na niesprawiedliwość. — A Złoczowski wedle swego przekonania nietylko, że obszedł się wspaniałomyślnie z urzędnikiem swoim ale nawet z jego powodu nie uczynił zadość wymaganiom prawa. — Przebaczył — a nie był pewien czy miał prawo przebaczyć.

Więc zkąd te zarzuty zamiast wdzięczności? zkąd ten bunt zamiast pokory?

Jednak żal mu go było, bo cierpiał widocznie, — i wierzył mu, bo prawda tryskała ze słów jego.

Kiliński uspokoił się trochę, — zbliżył się znowu do swego pryncypała ale nie siadł już, tylko stojąc mówił. — W takich warunkach, gdybym miał zostać na miejscu

Kopenhagi, wniosek, który był jednym z głównych powodów powstania zatargu w dawniejszych latach, spowodował, iż parlament znowu odrzucił budżet, a w ten sposób gabinet rządzi istotnie bez parlamentu, nie ma bowiem już od szeregu lat ustawodawczego upoważnienia do pobierania podatków!

Jeszcze smutniejsze myśli nasuwa inny zatarg, zatarg już znaczenia prawno-państwowego: konflikt między Norwegią a Szwecyą o unię. Pod tym względem pozostawił rok 1893 niezatarte ślady w dziejach Unii północnej. Liberalna większość Storthingu norweskiego używała w roku tym wszelkich środków, takich nawet, jak obcięcie apanaży rodziny królewskiej, aby dać wyraz swemu pragnieniu zerwania Unii i obalenia ustawy zasadniczej z r. 1814. Szwecya — rzecz naturalna — spogląda na te usiłowania ze smutkiem i z oburzeniem. Ze smutkiem, bo widzi w nich zerwanie tradycyjnej, a jak doświadczenie uczy, rozumnej polityki, — z oburzeniem, bo nikt w Szwecyi się nie łudzi, iż to zerwanie Unii osłabi oba państwa skandynawskie i wyjdzie na korzyść jedynie — ich rossyjskiemu sąsiadowi. Nadzieja, iż tegoroczne nowe wybory do Storthingu norweskiego przyniosą w kierunku pewną zmianę na korzyść, — niestety, jest niewielka i prawdopodobnie złudna.

Rzeczpospilita helwecka wreszcie przeżyła rok miniony spokojnie. Podczas międzynarodowego kongresu socyalistów w Zurychu — wykluczono anarchistów, a zamachy tych ostatnich w Barcelonie i Paryżu, skłoniły radę związkową liberalnej rzeczypospolitej do wydania energiczniejszych zarządzeń przeciw rycerzom przewrotu, których nie brak w Szwajcaryi. Jest to objaw godny uwagi.

Sprawy sejmowe.

(Prowizoryum budżetowe na pierwszy kwartał 1894 r.)

(§) Spóźnione zwołanie sesyi sejmowej nie dozwoliło Sejmowi uchwalić w porę budżetu krajowego na rok 1894, tak, ażeby z dniem 1-go stycznia b. r. mogła się była rozpocząć prawidłowa gospodarka na podstawie uchwalonej przez Sejm a przez Najj. Pana zatwierdzonej ustawy skarbowej.

W roku bieżącym, skutkiem przeprowadzonej w roku 1893 konwersyi długu indemnizacyjnego, z dniem 1-go stycznia b. r. ustaje pobór osobnych dodatków indemnizacyjnych, a natomiast ma nastąpić pobór jednolitego dodatku do podatków na fundusz krajowy, z uwzględnieniem uchwalonej przez Sejm ulgi dla opodatkowanych m. Krakowa, tudzież powiatów chrzanowskiego i krakowskiego.

Na zapytania ze strony niektórych urzędów podatkowych, w jakiej wysokości od 1 stycznia dodatki mają być pobierane, Wydział krajowy odpowiedział okólnikiem do wszystkich urzędów podatkowych, iż postanowił przedstawić Sejmowi wniosek o pobór dodatku w wysokości 65 centów, i że dla uniknienia późniejszych sprostowań i uciążliwej manipulacyi, radzi tymże urzędom, by przypisywały dodatek w tej wysokości.

Ponieważ uchwalenie budżetu na rok bieżący nie będzie mogło rychło nastąpić, przeto Wydział krajowy, pragnąc zastrzedz budżetowe prawo Sejmu, a zarówno czynionym przez Wydział krajowy wydatkom jak i pobieraniu dodatków do podatków prawną dać podstawę, — wniósł do Sejmu przedłożenie o upoważnienie Wydziału krajowego do czynienia wydatków z funduszu krajowego na rachunek r. 1894, na podstawie przedłożonego na ten rok preliminarza, oraz do poboru dodatków na fundusz krajowy po koniec marca b. r. w wysokości 65 centów w Galicyi, zaś w W. Ks. Krakowskiem wwysokości 51 ct. Pobór dodatków indemnizacyjnych ma natomiast ustać.

(Reforma opłat od spadków na rzecz funduszu szkolnego krajowego.)

Jednem z ważniejszych przedłożeń Wydziału krajowego jest projekt reformy opłat od spadków, pobieranych na rzecz funduszu szkolnego krajowego.

Podstawą prawną, na której opiera się dotychczas pobór taks od spadków, przenoszących 300 zł. monetą konwencyjną, opiera się na dekrecie kancelaryi nadwornej z dnia 7 lipca 1808. Dekret ten stanowi, że od każdego spadku, wynoszącego 315 zł. lub więcej, ma być pobieraną taksa dla funduszu szkół normalnych, a to: jeżeli spadkodawca należał do stanu magnatów lub jeżeli był generałem w kwocie 4 zł. mon. konw.; jeżeli należał do stanu rycerskiego lub do honoracyorów, albo jeżeli był oficerem sztabowym lub kupcem, 2 zł. m. k., wreszcie, jeżeli był oficerem niższego stopnia, mieszczaninem, profesyonistą lub chłopem, 1 zł. m. k. Nieodpowiadająca nowoczesnym pojęciom zasada wymierzania opłat publicznych według stanu społecznego właściciela przedmiotu opodatkowanego, a z drugiej strony chęć przysporzenia funduszowi szkolnemu większych z tego źródła dochodów na pokrycie wzmagających się nieustannie potrzeb szkolnictwa, skłoniła przeważną część Sejmów krajowych do uregulowania sprawy poboru opłat od spadków w drodze ustawodawstwa krajowego.

Wydział krajowy wniósł obecnie projekt ustawy, regulującej pobór opłat od spadków. Według tej ustawy od każdej spadkowej pertraktacyi w kraju, ma być uiszczoną na rzecz funduszu szkolnego krajowego opłata prawna, jeśli czysty spadek przewyższa kwotę 300 zł. Opłata ta wynosić ma 1 zł., jeżeli czysty spadek nie przewyższa sumy 1000 zł. Jeśli czysty spadek przewyższa sumę 1000 zł. wynosić ma opłata od każdych 100 złr. przy spadkach nad 1000—5000 zł. po 25 ct., nad 5000 do 10.000 zł. po 30 ct.; nad 10.000—20.000 zł. 35 ct.; nad 20.000—30.000 złr. po 40 ct.; nad 30.000—40.000 złr. po 45 cnt.; nad 40.000 i wyżej po 50 ct.

Według zasad powyższych wymierzoną ma być opłata wtedy, jeżeli spadek przechodzi na wdowę, a względnie wdowca po spadkodawcy, albo też na jego krewnych w linii zstępnej lub wstępnej (dziedziców koniecznych). W każdym innym przypadku opłata od spadku wymierzoną będzie w kwocie o 50 proc. podwyższonej.

Zapisy na cele szkolne, dla których fundusz szkolny krajowy jest przeznaczony, będą policzone na poczet opłaty prawnej od spadków.

Zapisy na cele dobroczynne, naukowe lub humanitarne mogą być uwolnione od opłaty na rzecz funduszu szkolnego krajowego, jeżeli przeznaczone są ku popieraniu moralnych lub materyalnych interesów kraju lub jego mieszkańców, nie zaś tylko wyłącznie na korzyść pojedynczych osób lub rodzin. O uwolnieniu orzeka w każdym poszczególnym przypadku Wydział krajowy, a od orzeczenia Wydziału krajowego nie ma odwołania.

(Z komisyi budżetowej.)

Komisya budżetowa ukonstytuowała się wybierając przewodniczącym JE. Juliana Dunajewskiego; zastępcami przewodniczącego: pierwszym hr. Stanisława Badeniego, drugim Jana hr. Stadnickiego; sekretarzami: posłów Scipiona i Franciszka Paszkowskiego. Następnie przystąpiła komisya do rozdziału referatów. Pojedyncze rubryki budżetu krajowego na r. 1894 objęli następujący posłowie:

Dochody p. Zagórski; w wydatkach: reprezentacya kraju i koszta zarządu p. Skałkowski; koszta leczenia p. Marchwicki; koszta szczepienia i wydatki sanitarne p. Goldman; zakłady dobroczynności p. Romańczuk; szkoły żeńskie i inne zakłady p. Paszkowski; teatra i subwencye muzyczne p. St. Badeni; stypendya i zasiłki naukowe p. Paszkowski; fundusz szkolny i Rada szkol. kraj. p. Kozłowski; pomniki historyczne p. Romańczuk; kwaterunkowe żandarmeryi p. Szczepanowski; drogi krajowe p. Abrahamowicz; szpitale i zakłady podrzutków we Lwowie p. Marchwicki; zakład dla obłąkanych w Kulparkowie p. Kozłowski; szpitale i podrzutki w Krakowie p. Czyżewicz; wydatki na szupaśnictwo p. Szczepanowski; budowy wodne i melioracye p. Jan Stadnicki; odsetki i umorzenia pożyczek p. Goldman; szkoły rolnicze, rolnictwo i górnictwo p. Stan. Jędrzejowicz; przemysł p. Chrzanowski; rozmaite wydatki p. Chrzanowski; przedłożenia propinacyjne objął p. Skałkowski; przedłożenia indemnizacyjne objął p. Chrzanowski; zamknięcia rachunkowe funduszu krajowego p. Goldman; fundusze samoistne p. Szczepanowski; przedłożenia o fundacyi hr. Skarbka p. Skałkowski.

Generalnym sprawozdawcą budżetu wybrano posła Stanisława hr. Badeniego.

(Ukonstytuowanie się komisyj administracyjnej i drogowej).

Z wybranych dotychczas ośmiu komisyj ukonstytuowały się, prócz komisyi szkolnej i budżetowej jeszcze komisye:

Administracyjna, wybierając przewodniczącym p. Zaleskiego; zastępcą przewodniczącego p. Szczęsnego Koziebrodzkiego; sekretarzami Mikołaja Torosiewicza i Trzecieskiego.

Drogowa, wybierając przewodniczącym p. Męcińskiego, zastępcą przewodniczącego p. Gustawa Romera, sekretarzem p. Franciszka Jędrzejowicza.

Z Berlina.

(Komentarz do listu hr. Caprivi'ego. — Sprawa niemiecko-rossyjskiego traktatu handlowego. — Projekt nowego podatku. — Walka przeciw lichwie. — Kolonie rossyjskie w Berlinie).

Inspirowany z Berlina *Hamb. Corresp.* podaje ważne objaśnienia do znanego listu kanclerza Capriviego, wystosowanego w d. 5 b. m. do wschodnio-pruskiego związku rolniczego. Wynika z tego komentarza, iż hrabia Caprivi gotów jest istotnie przyczynić się w granicach możliwych do podniesienia rolnictwa w Prusiech, które przebywa obecnie fazę krytycznego przesilenia. Nie podziela on zdania przewodniczącego „związku rolników", pana Plötza, jakoby traktaty handlowe przyniosły szkodę rolnictwu i dlatego uważa zawarcie traktatu handlowego z Rossyą za postulat ekonomiczny, którego spełnienie przyniesie korzyść wszechstronną produkcyi krajowej, nietylko przemysłowi niemieckiemu, ale i rolnictwu. Aby dowieść swojej życzliwości dla interesów rolnictwa, zgadza się hrabia Caprivi na zniesienie dowodu tożsamości zboża. Mimo grymasów *Kreuzzeitung*, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rolnicy wschodnio-pruscy, co więcej, że stronnictwo zachowawcze w ogóle przyjmie to ustępstwo z wdzięcznością. Tu wszakże dodać należy, iż kanclerz Caprivi ustępstwo rzeczone ofiaruje jedynie w zamian za przyjęcie traktatu handlowego z Rossyą.

Wedle berlińskiego *Börsen Courrier*, przybrały obrady nad traktatem handlowym z Rossyą szybsze tempo. W zeszłym tygodniu odbyły się cztery wspólne posiedzenia delegatów. Spodziewają się ogólnie, że jeżeli obrady toczyć się będą i nadal równie szybko, to traktat zostanie przedłożony parlamentowi jeszcze przed Wielkanocą.

Ten sam organ dowiaduje się, że w pruskiem ministerstwie skarbu wypracowano projekta, mające na celu opodatkowanie przedmiotów zbytku; projekta te mają nadejść do rady związkowej skoro tylko okaże się, iż podatek od wina nie ma widoków przyjęcia.

Ogólnie zwraca na się uwagę energiczna walka, jaką prawdopodobnie z najwyższej inicyatywy w następstwie odkryć, dokonanych w głównym procesie hanowerskim, wypowiedziały sądy lichwie, wyzyskującej mianowicie sfery oficerów i wyższych urzędników państwowych. Coraz to nowe odkrycia dowodzą rozprzestrzenienia się tej plagi, przekraczającego najbardziej pesymistyczne zapatrywania. Okazuje się, że najohydniejszą lichwą zajmuje się nietylko znaczna liczba tak zwanych domów bankowych, ale także cieszących się do niedawna ogólnem zaufaniem magazynów, zmuszających swych klientów do brania pewnej części udzielonej im pożyczki w towarach, policzonych im naturalnie po wygórowanych cenach. W sprawie tej toczą się obecnie liczne śledztwa, po których ukończeniu rozpocznie się cały szereg mniej lub więcej sensacyjnych procesów lichwiarskich.

Kolonia rossyjska w stolicy Niemiec jest dość liczna, wynosi obecnie około 5.000 głów. Od innych kolonij obcokrajowców różni się tem, że najmniej rekrutuje się z szeregów robotników, ale z warstw pod względem społecznym lepiej sytuowanych, z licznych studentów uniwersytetu i politechniki charlottenburgskiej, młodych Rossyanek, zwiedzających wyższe żeńskie szkoły i konserwatorya muzyczne, uczonych prywatnych, urzędników wydelegowanych przez rząd rossyjski w celach naukowych i wreszcie z licznych zamożnych rodzin rossyjskich, którym majątek pozwala na zamieszkiwanie w wykwintniejszych dzielnicach stolicy. Do niedawna członkowie kolonii rossyjskiej żyli w zupełnem rozproszeniu. Dopiero odkąd pop Malcew powołany został na duchownego ambasady rossyjskiej w Berlinie, ruchliwsze zapanowało życie wśród kolonii rossyjskiej. Udało mu się członków kolonii zbliżyć więcej do siebie a później utworzyć „Bractwo św. Włodzimierza", które ma na celu popieranie materyalne biedniejszych członków kolonii. Obecnie dążą Malcew i rzeczone stowarzyszenie do zebrania odpowiednich środków na pobudowanie cerkwi prawosławnej, której dotąd Berlin nie posiada. Cerkiew ta ma być zbudowaną na wzór świątyni prawosławnej w Dreźnie, Karlsbadzie, Wiesbadenie. Kaplica prawosławna, mieszcząca się w gmachu ambasady jest za szczupłą, aby pomieścić mogła wszystkich członków kolonii. To też podobno rząd rossyjski zamierza na cel powyższy przyjść kolonii ze znaczną subwencyą a ponieważ już z kół wybitniejszych członków kolonii liczne i obfite płyną składki na zaradzenie obecnemu brakowi cerkwi, przeto w niedługim już czasie stanie w stolicy niemieckiej świątynia o trójramiennym krzyżu prawosławnym.

Z Włoch i Sycylii.

Ruch na Sycylii, który całe Włochy wprawił w stan gorączkowego rozdrażnienia, a który zdawał się zamieniać już w rewolucyę, obecnie zwolna uspokaja się. Aresztowanie socyalistycznego deputowanego de Felice i zaprowadzenie stanu oblężenia na wyspie zapobiegło dalszemu szerzeniu się agitacyi, która z Sycylii poczęła się przenosić już i do włoskich prowincyj na lądzie stałym, a nadto natychmiast przytłumiło ono rozbudzony poprzednio ruch rewolucyjny i zapobiegło dalszym niepokojom w miastach sycylijskich. Jak z Rzymu donoszą do *Polit. Corr.*, władze komunalne, obalone przez zbuntowanych w czasie rozruchów, rozpoczynają napowrót, wśród zupełnego spokoju, urzędowanie swoje w miastach sycylijskich, a ludność tych miast wita przybywające ze stałego lądu w ich mury oddziały wojsk z żywem zadowoleniem. Władze sycylijskie są przygotowane na to, iż liczne indywidua, skazane w ostatnich dniach w zaoczności za udział w rozruchach i za podburzanie ludności, połączą się w uzbrojone bandy, lub przystaną do brygantów, którzy już poprzednio w dotkliwy sposób rozwijali teroryzm swój na wyspie, nie są jednak zaniepokojone tą ewentualnością, zgromadzone bowiem już na wyspie siły wojskowe usuwają obawy wszelkiego niebezpieczeństwa. Rząd włoski, jak słychać, ma zresztą zamiar skorzystać z tego znacznego nagromadzenia sił wojskowych na Sycylii i chce wystąpić przy ich pomocy z całą energią przeciw owemu *brigantaggio*.

Aresztowany na Sycylii poseł socyalistyczny de Felice Giuffrida, był już kilkakrotnie i wyczerpująco przesłuchiwany przez organa sądowe. Jak zapewniają, akt oskarżenia, wniesiony przeciw niemu, oprze się na następujących punktach: Podburzanie do nienawiści przeciw poszczególnym klasom społecznym; podburzanie do buntu tudzież knowanie sprzysiężenia przeciw wewnętrznemu i zewnętrznemu spokojowi państwa. Co do innych członków centralnego komitetu owych *Fasci dei lavoratori*, to akt oskarżenia przeciw nim ma tyczeć się tylko: zachęcania do nienawiści przeciw niektórym klasom społecznym i podburzania do buntu wobec władzy. Wszystkie indywidua, aresztowane na Sycylii z powodu rozruchów, mają być przeprowadzone do Palerma. Śledztwo przeciw nim prowadzą sądy cywilne, rozprawa ostateczna odbędzie się jednak wobec sędziów wojskowych. W głównych ogniskach *Fasci* na Sycylii skonfiskowano dotychczas 1980 karabinów i 420 rewolwerów. Rezultat ten przypisują pospiechowi i energii, z jaką akcya rządu została wprowadzona w życie, a na jaką członkowie *Fasci* widocznie nie byli przygotowani. Według *Riformy*, wiele związków robotniczych pospieszyło z wyrażeniem zupełnej uległości swojej dla urządzeń państwowych i dla rządu. Rozwiązywanie tych związków odbywa się zupełnie spokojnie.

Turyńska *Gazetta del Popopolo* utrzymywała, że rząd ma dowody, iż sprzysiężenie sycylijskie zamierzone było na wielkie rozmiary i że zdążało do rozbicia jedności państwowej; rząd jednak zaprzecza temu doniesieniu.

Crispi przygotowuje wyczerpujące sprawozdanie o wypadkach, które poprzedziły ostatnie rozruchy na Sycylii i o przebiegu tych rozruchów. Sprawozdanie to, przeznaczone dla parlamentu, ma usprawiedliwić rozporządzenia, wydane przez niego w tej sprawie i odpowiedzialność, jaka za wypadki te na nim cięży, oddzielić ściśle od odpowiedzialności, spadającej na jego poprzedników. Zarządy jego przeciw tym ostatnim wywołują

---

oszalałbym niezawodnie. Przestaję być panem siebie, — staję się niemoralnym. Nie umiem już zdobyć się ani na rezygnacyę, ani na cierpliwość. Żona moja pokutuje za to wszystko. — Ja wiem, że tak dłużej trwać nie może. Dopóki tu będę dopóty chwili spokoju nie zaznam; — Pan to pojmie, nieprawdaż? Ja tu dłużej pozostać nie mogę. Tylko tej chwili czekałem: — musiałem zebrać sumę by dług spłacić; musiałem wytrwać na miejscu, bo kto wie gdzie i kiedy i jaką posadę znajdę, — czy dość płatną, by zebrać prędko to, co mi było potrzebnem do życia, więcej niż sen, niż powietrze.

Kiliński mówił w namiętnem uniesieniu. Do tej pory pryncypał jego mu nie przerywał.

Teraz jednak gdy tamten zamilkł na chwilę, odezwał się: — Powiedz mi — bo to dla mnie niepojęte, — powiedz mi jak ty z twoją naturą, czując jeszcze żywiej niż to przypuszczałem, jak ty mogłeś dopuścić się tego?

— Dopuścić się? — powtórzył Kiliński z głęboką ironią kładąc nacisk na tych słowach.

Ha! ha! ha! — rozśmiał się głośno i gorżko. — Dopuścić się! — To taka straszna zbrodnia — a gdybym połowy... — zaciął się znowu.

Złoczowski spoglądał ze zdumieniem na młodego człowieka, — przez głowę przesuwała mu się myśl, że Kiliński zwaryował; może nie rozumiał zupełnie słów jego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

niezawodnie wiele interpelacyj. Parlament włoski zbierze się prawdopodobnie w dniu 25 b. m. Jak *Polit. Corr.* zapewnia, w politycznych kołach Rzymu panuje przekonanie, iż rząd w toku rozprawy o wypadkach sycylijskich, jaka w parlamencie natychmiast po otwarciu go niezawodnie się rozwinie, otrzyma ze strony przeważającej większości deputowanych wotum zaufania, jest to bowiem już dzisiaj rzeczą zupełnie pewną, iż wszystkie stronnictwa i grupy konstytucyjne głosować będą za rządem.

KRONIKA

Lwów, 15 stycznia.

— **Obiad.** U Ich ces. i król. Wysokości Najdostojniejszych Arcyksięstwa Leopoldów Salvatorów odbył się w ubiegłą sobotę o godzinie 6 obiad, w którym oprócz Najdostojniejszych Gospodarstwa i damy Dworu hrabiny Olgi Puppi, wzięli udział: JE. książę Eustachy Sanguszko, Marszałek krajowy, JE. generał-porucznik Herman Bordolo de Boreo, zastępca Marszałka krajowego Antoni Jaxa-Chamiec, radca Dworu i prokurator Skarbu dr. Karol Kunz, radca Dworu i dyrektor policyi Władysław Krzaczkowski, generał-majorowie: Michał Münzl de Münzthal i Emil Schmedes, dyrektor ruchu kolei państwowych Alfred Deyma, pułkownicy: Karol Markl, Józef Metzger, Adolf Odolski i Stanisław Ocetkiewicz, starszy lekarz sztabowy Konrad Vogel, ochmistrz Dworu podpułkownik Karol baron Lazarini, major Arthur Grünzweig de Eichensieg, rotmistrz Napoleon Krahl, kapitan Teodor Gabriel, porucznicy: August Turnau de Dobczyc i Franciszek Latinek.

— **Radca Dworu Exner,** deputowany do Rady państwa, bawi we Lwowie w sprawach Wystawy krajowej.

— **Jerzy Mycielski,** redaktor *Przeglądu Polskiego*, przybył do Lwowa.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Krośnie, z grupy większej posiadłości, rozpisany został na dzień 16 lutego b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Zaręczyny.** W tych dniach odbędą się w Krakowie zaręczyny hrabianki Heleny Mycielskiej, córki ś. p. Feliksa i ś. p. Romanii z Rutkowskich Mycielskich z panem Wacławem Zaleskim, c. k. komisarzem powiatowym przydzielonym do służby w c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych, synem JE. P. Filipa Zaleskiego.

— **Z karnawału.** W Kasynie miejskiem odbył się w sobotę zapowiedziany programem zabaw drugi z rzędu wieczorek z tańcami. Do pierwszego kadryla stanęło 100 par. Ochocza zabawa przeciągnęła się do godziny 6 rano.

Odbywający się równocześnie wieczorek tańcujący klubu pocztowego w salach „Frohsinu", powiódł się pod każdym względem. Nadzwyczaj ożywiona zabawa przeciągnęła się aż do rana. Do tańca przygrywała wzorowo zorganizowana własna kapela klubu.

Wieczorek z tańcami, który się odbędzie dnia 17 b m. w sali „Frohsinu" staraniem Towarzystwa gimnastyczno-spiewackiego nauczycieli, zapowiada się bardzo pięknie. Komitet poczynił wszelkie możliwe starania, aby zabawa powiodła się jak najlepiej. Zaproszenia otrzymać można u sekretarza w szkole im. A. Mickiewicza codziennie między godziną 12—1 w południe.

Dnia 3 lutego b. r. odbędzie się w Samborze, w lokalnościach kasyna powszechnego, bal samborskiego Towarzystwa muzycznego.

— **Bal polski w Wiedniu.** W metropolii poruszono myśl urządzenia w ciągu bieżącego karnawału balu polskiego. Od trzech lat nie było w Wiedniu balów polskich, które dawniej miały wielkie powodzenie.

— **Egzamina kwalifikacyjne** na nauczycieli szkół ludowych pospolitych rozpoczną się przed c. k. komisyą egzaminacyjną w Stanisławowie dnia 12 lutego b. r. Podania o przypuszczenie do egzaminu należy wnosić za pośrednictwem c. k. Rad szkolnych okręgowych, najpóźniej do 1 lutego b. r.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Posiedzenie sekcyi hydrotechnicznej Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we wtorek, dnia 16 b. m. Na porządku dziennym sprawozdanie p. Załozieckiego „o wodociągach miasta Lwowa".

= **Znaczna kradzież.** Mikołajowi hr. Wolańskiemu, posłowi na Sejm krajowy, skradziono z mieszkania w nocy na 11 b. m. złoty order Maltański. Order ten składa się z brylantowego fontazia, do którego przytwierdzona jest korona, suto wysadzana brylantami, a poniżej krzyż biało emaliowany, między ramionami ozdobiony brylantowymi orłami polskimi. Jest to pamiątka familijna, za której odzyskanie wyznaczył poszkodowany nagrodę w kwocie 600 złr. Policya zarządziła wszechstronne poszukiwania i przyaresztowała pewne indywiduum, podejrzane o popełnienie tej kradzieży.

= **Zgubiła** p. Walerya Schmid onegdaj podanie, zawierające 7 załączników, jako to metrykę i inne ważne dla niej dokumenta.

† **Wincenty Longchamps de Beryer,** rotmistrz 7 pułku ułanów, syn ś. p. Wincentego, notaryusza i Wiktoryi z Polów, zmarł w dniu wczorajszym w mieście naszem. Urodzony w r. 1845, w Tarnowie, od dzieciństwa wsłuchiwał się w opowiadania zasłużonych i znakomitych ludzi w kraju, którzy gromadzili się w domu jego rodziców, a pieśni wuja jego, Wincentego Pola, kołysały młodość jego. Mając lat zaledwie piętnaście, ulegając rozbudzonej młodzieńczej wyobraźni, udał się wraz z młodszym bratem do Włoch, na wieść o walkach Garibaldiego w Sycylii, i zaciągnął się pod jego sztandary. Przytrzymany przez przyjaciela rodziców swoich w Krakowie, został tam oddany do szkół, ale na pierwszą wiadomość o formowaniu się oddziałów Jounga, Jeziorańskiego i Wysockiego, pospieszył znowu na pole walki i brał udział w bitwie pod Kobylanką. Następnie udał się do księstw Naddunajskich, pod komendę atamana Wyleżyńskiego. Koledzy jego z owych czasów pamiętają dobrze 18-letniego młodzieniaszka, który humorem i wytrwałością z jaką zarabiał na ciężki chleb tułaczy, by go następnie dzielić z towarzyszami, — dodawał otuchy starszym. Duch rycerski, jaki go ożywiał od dzieciństwa, zawiódł go następnie w szeregi wojska austro-węgierskiego, gdzie obowiązki swe spełniał ku ogólnemu zadowoleniu, skarbiąc sobie uznanie przełożonych, miłość kolegów i podwładnych, dobijając się zasługą coraz wyższych stopni. Śmierć zaskoczyła go niespodziewanie tuż u wrót do wyższej karyery wojskowej. S. p. Wincenty brał także udział w kampanii włoskiej i walczył w Hercegowinie. Zmarł na ręku sędziwej swej matki w domu brata, do którego, otrzymawszy dłuższy urlop, przybył by leczyć się i zobaczyć znowu kraj, od którego zazwyczaj zdala przybywał, — przedwczesna ta śmierć jego budzi szczere współczucie w szerokich kołach znajomych, przyjaciół i rodziny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, 13 b. m., dr. Maur. Ant. Madurowicz. Urodził się w Kołomyi roku 1831. Szkoły gimnazyalne kończył we Lwowie, gdzie też początkowo zapisał się na wydział filozoficzny. Przeniósłszy się następnie na wydział lekarski, studyował medycynę przez dwa lata w Krakowie, a przez trzy ostatnie w Wiedniu, gdzie w roku 1855 uzyskał stopień doktora medycyny. Od r. 1854 do 1856 pełnił obowiązki lekarza w powszechnym szpitalu wiedeńskim, kształcąc się równocześnie fachowo w klinice ginekologicznej prof. Karola Brauna. W r. 1862 habilitował się jako docent ginekologii i położnictwa w Krakowie, a niebawem potem, bo w r. 1863, został mianowany profesorem zwyczajnym. Równocześnie objął obowiązki prymarynsza oddz. III szpitala św. Łazarza, w którym mieścił się oddział dzieci chorych i dom podrzutków. Od chwili objęcia katedry w Krakowie datuje się ruchliwość i pożyteczna działalność ś. p. Madurowicza, zarówno jako profesora jak i praktycznego lekarza. Rozgłos fachowej jego wiedzy szedł daleko za mury Krakowa, dokąd liczni pacyenci gromadnie przybywać doń poczęli. Jego staraniem otwarto w r. 1870 teraźniejszą klinikę położniczą i z nią połączono pierwszą klinikę dla chorób kobiecych, której dyrektorem był Madurowicz aż do zgonu. W r. 1867 wybrany został dziekanem wydziału medycznego, a w r. 1880 rektorem Uniwersytetu. Zasługi profesorskie i naukowe ś. p. Madurowicza uczcili uczniowie jego i koledzy-lekarze uroczystym obchodem jubileuszowym, w dniu 14 stycznia 1888 roku w Krakowie urządzonym, w którym oddano zasłużony hołd jego pracy, talentowi i zasłudze. Rozprószeni po całym kraju uczniowie ś. p. jubilata zjechali wówczas w imponującej liczbie na obchód ten do Krakowa, by uczcić głośnego profesora a swego mistrza. Zmarły należał do najzdolniejszych i najwytrawniejszych ginekologów.

Antoni Hawełka, właściciel pierwszorzędnego domu handlowego, przeżywszy lat 55, zmarł w Krakowie w niedzielę dnia 14 b. m. Własną pracą, energią, znajomością głęboką zawodu stworzył handel, znany jak najlepiej w kraju i zagranicą, gdzie imię tego polskiego kupca doznawało prawdziwego poważania. Wykształcił przy sobie zastęp młodych kupców, którzy tworząc rodzimy żywioł w handlu, wstępują w ślady szefa. Po cichu robił wiele dobrego i część znaczną swego majątku poświęcił na ratunek prawdziwie ubogich i nieszczęśliwych. W testamencie poczynił liczne zapisy na cele publiczne.

— **Wykaz XXVIII składek i darów** na budowę domu Akademickiego w Krakowie: Wydział Rady powiatowej stanisławowskiej, wydział Rady powiatowej krakowskiej, wydział Rady powiatowej tarnopolskiej po 25 zł.; gmina miasta Myślenic 25 zł.; Rada powiatowa gorlicka, Towarzystwo Zaliczkowe w Tarnowie i gmina miasta Wadowic po 10 zł.; Towarzystwo zaliczkowe w Kołomyi, gmina miasta Dąbrowy, Rada powiatowa w Wadowicach po 5 zł.; marszałek Teodor Jełowicki 50 fr. = 29 zł. 30 ct.; prezydent Feliks Madejewski 10 zł.; dr. Ludwik Seliger i zarząd hotelu Kleina po 5 zł.; wreszcie ze składki zebranej przez p. Romana Waltera 6 zł. (a mianowicie: Abramowicz 3 zł., Józef Zwig, Z. Chwalibogowski i podpis nieczytelny po 1 zł.)

Kraków, dnia 12 stycznia 1894 r.

Prof. dr. Korczyński.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 15 stycznia. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 13 stycznia do 12 w południe dnia 15 stycznia b. r., mieliśmy wiatr południowo-zachodni, o średniej prędkości 2 m/sek., niebo czyste, a powietrze bardzo wilgotne (87 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była —7,6°C., najwyższa —3,0°C. wczoraj po południu, najniższa —12,2°C. w nocy.

Przez obie doby mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwyżka 780 do 775 mm. w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766 mm.

Prognoza na dobę 16 stycznia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około —7,°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Wypadek na dworcu kolejowym w Czerniowcach.** W zeszły piątek w południe, kiedy na tamtejszy główny dworzec przybył lwowski pociąg pospieszny, okazała się potrzeba przyczepienia doń jeszcze dwóch wozów. Miała to uskutecznić maszyna rezerwowa, która pełni służbę lokalną na dworcu. W chwili, gdy maszyna pchała rzeczone wozy ku stojącemu w miejscu pociągowi, pękł u niej hamulec i maszynista nie mógł zwolnić biegu. Skutkiem tego oba przyczepić się mające wozy uderzyły o tył pociągu tak silnie, że w 6 wagonach wypadły szyby w oknach, a od nagłego wstrząśnienia kilku podróżnych odniosło skaleczenia. Ciężej ranne są dwie osoby, które właśnie stały na stopniach wozów i upadając w tył, skaleczyły sobie głowy. Niebezpiecznego wstrząśnienia doznał także urzędnik pocztowego ambulansu.

— **Za kogo kobiety** najchętniej wychodzą za mąż?—Jeden z lekarzy angielskich, pracujący od dłuższego czasu nad statystyką małżeństw, ogłasza szereg cyfr, odnoszących się do pytania: jakiego zawodu małżonkowie są najwięcej dla kobiet pożądanymi? Otóż pierwsze miejsce w tym szeregu zajmować mają.... aktorowie, jednakże tylko komicy, tragikom bowiem o wiele dalsze dostaje się na tej liście miejsce. Dalej idą wojskowi, pastorowie anglikańscy i doktorowie. Adwokaci są „poszukiwani".—Dobrym „popytem" cieszyć się też mają artyści-malarze i rzeźbiarze. „Słabo" notuje owa statystyka poetów, literatów, nowelistów i dziennikarzy, w zupełnym zaś zastoju: „bankierów" (czyż to możebne?). Nie potrzeba dodawać, iż statystyka ta odnosi się specyalnie tylko do Londynu.

— **Praca kobieca w Ameryce.** Cyfra kobiet pracujących na siebie, codziennie oniemal wzmaga się na obszarze Stanów Zjednoczonych i podług ostatniego obliczenia przeszła dziś cyfrę 1/4 miliona. Między innemi statystyka wykazuje: 110 żeńskich adwokatów, 161 żeńskich duchownych, 320 literatek, 580 dziennikarek, 2.061 artystek, 2.136 żeńskich architektów, 5.135 w urzędach państwowych służących „clerc'ów" (pisarek), 2.438 żeńskich doktorów i chirurgów, 13.182 nauczycielek muzyki, 21.071 buchalterek, 14.463 właścicielek samodzielnych domów handlowych i nareszcie 155.000 nauczycielek szkolnych.

— **Na giełdzie w Paryżu.** Godzina 2. Ożywienie dochodzi do punktu kulminacyjnego. Słychać nieustannie głosy: Mam Ardenny! — Sprzedaję *Des Vieilles-Montagnes.* — „Ja dynamit" — odzywa się jakiś jegomość i jednocześnie uczuwa na swych ramionach dwie ręce ciężkie jak z żelaza. Zdziwiony odwraca się i widzi dwóch agentów policyjnych, którzy go proszą, by pofatygował się do komisarza policyi. — „Co panowie wyprawiacie?" — zapytuje zdziwiony. — „Nie rób pan skandalu" — odzywa się pierwszy agent. — „Ależ panowie!" — „Żadnego tłómaczenia" — odzywa się drugi. Nieszczęśliwy giełdziarz, widząc, iż nie ma rady, daje się prowadzić do komisarza. — „Ten pan ma dynamit" — wyjaśnia jeden z agentów. — Krzyczał na całe gardło w sali giełdowej". — Aresztowany wybucha śmiechem, który powoli udziela się komisarzowi i policyantom. Istotnie miał przy sobie dynamit, — ale w akcyach.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Opera.** „Aida" i „Trubadur" zakończyły szereg występów panny Elwiry Colonnese. Szereg ten zapewne zostanie przydłużony, bo artystka wyspiewała zaledwie część swego bogatego repertuaru — a uznanie publiczności, wzrastające z każdem przedstawieniem, prawdopodobnie skłoni dyrekcyę do zaproszenia artystki na dalsze występy. Obydwie Verdiowskie opery jakkolwiek dość osłuchane, sprowadziły do teatru za każdym razem bardzo licznych słuchaczy, można więc mieć nadzieję, że tem więcej zainteresują publiczność naszą opery jak: „Carmen", „Romeo i Julia", „Mignon" i t. d., znajdujące się również w repertuarze artystki.

Aida spiewana przez pannę Colonnese we czwartek, traktowana miękko i lirycznie, odpowiednie miejscami robiła wrażenie — akt trzeci a zwłaszcza romans nad Nilem i duet z Radamesem były spiewane wytwornie. Ponieważ są to sceny najważniejsze w partyi, więc nic dziwnego, że one decydują o całości, wobec też ich artystycznego wykonania na drugi plan usuwa się arya pierwszego aktu, niewdzięczna z wyjątkiem zakończenia, które też artystka ślicznie odspiewała; podobnie na drugi plan usuwa się duet drugiego aktu w najważniejszym ustępie za nisko dla niej położony; wreszcie mniej ważnym wydaje się brak dostatecznej siły głosu w finale drugiego aktu.

Leonora p. Colonnese w „Trubadurze", nie mająca prócz krzykliwego tercetu w akcie pierwszym i duetu z Luną, żadnych zbyt forsownych ustępów, była zdaniem naszem w całości jednolitszą niż Aida. Tak Andante pierwszej aryi jak i arya ostatniego aktu dały nam prawdziwe zadowolenie artystyczne, a ostatnia piękna i ważna fraza z tercetu (IV akt), była wzruszającą w wysokim stopniu. Z całego szeregu partyj, Eleonorę postawilibyśmy z Amelią w „Balu maskowym" jako dwie najlepsze z repertuaru artystki.

Wśród postaci operowych pana Myszugi również wyżej cenimy Trubadura niż Radamesa, oczywiście nie dla Stretty, w której zakasuje go każdy dużym głosem obdarzony tenorzysta; ale dla serenady, dla Miserere i dla wielu innych na pozór mniej wybitnych miejsc, w których tak prześlicznym dźwiękiem głosu jak i artystycznem wykonaniem pobija wszystkich wykonawców, nie wyjąwszy Mierzwińskiego.

W operach powyższych występowały dwie mezzosopranistki; obie całą wagę swoich „mezzosopranów" pokładające w wysokich nutach. Pierwszą była p. Strassern, jako Amneris, drugą p. Kasprowiczowa, jako Azucena.

P. Strassern, znowu złożyła dowody wielkiego talentu scenicznego. Jej pewność wystąpienia i śmiałość jej ruchów, chwilami każą zapominać słuchaczowi, że ma przed sobą debiutantkę, po raz trzeci dopiero na scenie się znajdującą. Głos jednak nie pozwala ani na chwilę zapomnieć, że panna Strassern jest początkującą — bo nierówności jego: różnica pomiędzy medyum a górnymi tonami i ściśnięte niskie tony, ustawicznie przypominają o tem. Nie tracimy przekonania, że przy talencie p. Strassern praca może być łatwą a przezwyciężenie trudności drobnostką, ale trzeba istotnie nad tem pracować. Czy możliwa jest jednak praca taka, gdy p. Strassern zamiast studyów wokalnych, przyjąwszy na siebie obowiązki primadony mezzosopranistki, zmuszoną jest przygotowywać partye częstokoć bardzo pospiesznie?...

Uwagi te nasunęła nam czwartkowa Amneris, która miała wprawdzie bardzo dzielne jak na debiutantkę momenta (zwłaszcza w scenie sądu) ale nie stanęła na wysokości Santuzzy, bo odsłoniła słabe strony, jeszcze może wydatniej niż „Faworyta."

P. Kasprowiczowa jest, jak wiadomo, przygodną tylko mezzosopranistką, jednakże przy zdolnościach swych i rutynie odspiewała Azucenę dobrze, a w opowiadaniu rozwinęła nawet wiele szczerej siły dramatycznej.

Zresztą, w obydwóch operach brali nadto udział pp. Górski, Zegarkowski, Kowalski i inni. P. Górski był lepszym Amonastrem niż się spodziewaliśmy — wprawdzie się chwiał miejscami, ale ostatecznie wyszedł wcale zwycięsko, w czem i charakteryzacya i kostium szczęśliwie mu pomogły. W Trubadurze przypadkowo aryi nie słyszeliśmy, nie wydajemy więc sądu o całości.

Pisząc o wykonawcach poszczególnych, nie możemy pominąć reżyseryi, która w Aidzie bardzo niefortunnie się zaznaczyła. Pałac królewny egipskiej zamiast nad Nilem, a przynajmniej nad morzem, tym razem leżał nad wybrzeżem — Renu! Dekoracya trzeciego aktu była tak pofałdowaną i zmiętą, że za czasów Szekspira uważanoby ją za prześcieradło i napisano na niej: Nil — aby widzowie mieli wyobrażenie, gdzie się akcya odbywa. Chóry zachowywały się apatycznie, zaznaczając głównie swą energię niełądnym trywialnym dźwiękiem; słowem wszystko składało się na to, aby wszelkie złudzenie sceniczne zniżyć do zera. Całość więc Aidy, zwłaszcza przy nieudanym finale drugiego aktu, zazwyczaj idącym bardzo dobrze, tym razem w znacznej stała różnicy z innemi przedstawieniami tej opery dawniejszemi.

„Trubadur" tak pod względem zewnętrznym, jak i pod względem całości wykonania, robił wrażenie lepsze.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek, „Starzy kawalerowie", komedya w 5 aktach Wiktoryna Sardou. Występ pani Antoniny Kwiecińskiej.

Jutro, we wtorek, wystąpi panna Elvira Colonnese, jeszcze raz w operze Verdiego „Traviata".

We środę, „Mąż z grzeczności", komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda

Ruszkowskiego. Pierwszy gościnny występ Lucyana Kwiecińskiego, b. dyrektora teatru hr. Fredry w Stanisławowie.

We czwartek, po raz 17 „Flirt“, komedya w 4 aktach Michała Bałuckiego.

Z głośnej sztuki Emila Moreau i Ernesta Depré p. t. „Sztandar“ (*Le drapeau*), odbywają się codziennie próby sceniczne pod reżyseryą p. Zelazowskiego. Premiera w sobotę.

Ellen Forster, artystka nadwornej opery wiedeńskiej, wystąpi we Lwowie z koncertem dnia 22 stycznia b. r. w sali Domu Narodnego. Młoda i nadobna a znana ze swego niepospolitego artyzmu spiewaczka wystąpi tylko raz jedyny, doradzamy więc pospiech w zamawianiu biletów, których sprzedażą zajmuje się księgarnia Jakubowskiego i Zadurowicza.

Spór o Morskie Oko. Dr. Aleksander Czołowski, kierownik archiwum miejskiego we Lwowie, któremu Wydział krajowy na podstawie uchwały powołanej do tego celu specyalnej ankiety powierzył misyę zbadania wszystkich dawnych aktów, map i t. d. odnoszących się do tyle ważnej dla każdego Polaka kwestyi sporu z Węgrami o Morskie Oko, odczytał na sobotniem posiedzeniu Towarzystwa historycznego główniejsze ustępy z pracy swojej, która wydana kosztem Wydziału krajowego, ukaże się już w dniach najbliższych. Dr. A. Czołowski zwiedził i zbadał ściśle archiwa: lwowskie, krakowskie i warszawskie, tudzież archiwa publiczne i urzędowe (jak n. p. Ministerstwa wojny) w Wiedniu, a owoce tych badań zebrał w sposób zręczny, gruntowny i przekonywający w powyższej pracy swojej. Rezultat tej pracy przemawia stanowczo za żądaniami Galicyi, wykazuje bowiem, iż Węgrzy opierają swoje pretensye do spornego terytoryum wyłącznie tylko na roszczeniach austryackiego komisarza Tereka, który wysłany w r. 1769 przez ówczesny Rząd austryacki do zajęcia Spiżu, nie przeczuwając, iż już w r. 1772 cała Galicya dostanie się Austryi, usiłował w jak najszerszej mierze podnosić pretensye Austryi do terytoryów polskich, czem, jak się następnie okazało, Rządowi austryackiemu jedynie niepotrzebnego przysporzył kłopotu. — Wszystko zresztą, a to zarówno względy prawne i historyczne, jak nawet względy topograficzne, przemawiają za tem, iż przynajmniej ten sporny kawał ziemi, którego kraj broni, — a z nim Morskie Oko — powinien należeć do Galicyi. — Zgromadzeni z najwyższem zajęciem przysłuchiwali się odczytowi i kilkakrotnymi oklaskami podziękowali następnie dr. Czołowskiemu. W dyskusyi, która się po odczycie wywiązała, zabierali głos: dr. Balko, dr. Stebelski, dr. Rutowski, prelegent i inni. Posiedzeniu temu przewodniczył obecny na zgromadzeniu prezes krakowskiej Akademii Umiejętności, prof. dr. Stanisław hr Tarnowski, którego prezes Towarzystwa historycznego, prof. dr. T. Wojciechowski, o to uprosił.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 18 grudnia odbyło się posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego, na którem dr. Władysław Wisłocki przedstawił komunikat p. t. „Przyczynki do historyi Uniwersytetu krakowskiego, z powodu kilku nowych publikacyj“. Z powodu rozprawy dra Ludwika Birkenmajera „Marcin Bylica z Olkusza,“ dr. Wisłocki zwrócił po raz pierwszy na podstawie źródeł archiwalnych uwagę na ślady uprawy astronomii na Uniwersytecie krakowskim przed r. 1450, i przytoczył kilka nieznanych szczegółów co do losów słynnych narzędzi astronomicznych, ofiarowanych Uniwersytetowi przez Bylicę. Następnie z okazyi wydanego świeżo przez dra Karola Schraufa w Wiedniu „Regestrum bursae Hungarorum Cracoviensis 1493—1558“ z rękopisu biblioteki Jagiellońskiej, dr. Wisłocki podnosi wiele odnośnych wiadomości nieznanych wydawcy, a ogłoszonych już drukiem przez Muczkowskiego i innych, i podaje bardzo ciekawe szczegóły z historyi domu przy ul. Brackiej nr. 5, który za pieniądze, pożyczane kilkakrotnie Janowi Melsztyńskiemu, nabyty ostatecznie został od rodziny Melsztyńskich przez Uniwersytet Jagielloński w 1464 roku. Umieszczono tu początkowo bursę dla studentów węgierskich, z której ciągnięto dochody, jako z domu czynszowego. Kłopotliwą administracyę powierzono następnie jednemu z magistrów, jako dzierżawcy, który trudnił się podnajmowaniem mieszkań. Z kontraktów i zapisek, zachowanych do dziś dnia, widać, że nawet nie sami Węgrzy tu mieszkali. Od roku 1491 dopiero przedsiębiorcą został Węgier, a w latach 1501—1558 bursa znajduje się stale w rękach węgierskich. Wrcszcie, gdy ustał napływ studentów węgierskich, Uniwersytet sprzedał kamienicę. Trzeciem dzieła omawianiem jest praca prof. ks. Gromnickiego „Geschichte der theologischen Facultät an der k. k. Universität Krakau“. — Czł. cz. prof. dr. Wincenty Zakrzewski podał wiadomość o sześciu broszurach nieznanych, które p. Aleksander Kraushar odszukał w *Bibliothèque Nationale* w Paryżu i w odpisach z druków oryginalnych przysłał Akademii.

Catalogue des Princes, Seigneurs, Gentilhommes et autres qui accompagnent le Roy de Pologne. A Lyon. Par Benoist Rigaud.

Discours de la grande et furieuse bataille donnée prè Cracovie en Pologne, le 13 Janvier dernier, entre Maximilien Archiduc d'Autriche, frère de l'Empereur et le fils du Roy de Suéde, tous deux pretendans estre esleuz Roys de Pologne. A Paris. Pour la veufve de François Plumion, à la rue de d'Arras près la porte S. Victor, devant le petit Navarre à l'image de S. Jean. MDLXXXVIII.

Histoire de la mort tragique et prodigieuse de Popiel Roy de Pologne, Duquel les tiranniques actes se peuvent conformer à son successeur Henry de Valois. A Paris, Par Jaques le Borgne. 1589.

La grande et mémorable deffaict, nouvellement arrivée de cent cinquante mille Turcs par l'armée Chrestienne, Avec la fuitte du Grand Seigneur, prise de les Bachas, Tentes, Pavillons, Artillerie et Bagage. A Paris. Chez Abraham Sangrain, MDCXXI. 1621.

Copie d' une Lettre escrite de Leopole en Pologne par M. Riffart à Monsieur de Saucerre, par laquelle se void l'heureux succès de l'armée contre le Turc Avec le artistes principaux de la paix faicte avec iceluy Seigneur après sa deroute. A Paris, Chez Clovis Eve, Relieur ordinaire du Roy, rue S. Jaques au Lyon d'argent. MDCXXI. 1621.

La prise par force de la ville, chasteau et citadelle de Madegonrt et la deffaite de douze cens Poulonnois en passage du Loucar par la nouvelle armée des Suédois. A Paris, Chez Matthieu Colombel, rue neufve S. Anne, près le Palais à la Colombe. MDCXXXIV. 1634.

Na posiedzeniu ściślejszem zatwierdzono wybór radcy Dworu Kazimierza Laskowskiego, dr. Piotra Górskiego i dr. Włodzimierza Czerkawskiego doc. Uniw. Jag. na współpracowników komisyi prawniczej. Następnie wybrano członków komitetu nagród im. Barczewskiego na r. 1894.

Nowe opery. W tym roku będzie przedstawionych w teatrach włoskich 11 nowych oper. Nigdy jeszcze godność kompozytorska nie objawiła się w tym kraju w tak rozgłośny sposób. W Teatro Grande w Brescii Gellio Fortunato Coronaro, nieznany dotąd maestro, ma dać operę swoją p. t.: „Malacarne“. W medyolańskiej Scala przedstawiona będzie po raz pierwszy nowa opera Franchettiego „Fior d'Alpe“. W teatrze Mercadante w Neapolu pojawiają się kolejno cztery nowe opery: „Giuglielmo Ratcliff“ Mascagniego, „Regina Dia“ Giordana, „La Martine“ Samary i „Graziella“ Auterego. W teatrze palermitańskim Politeama oczekiwane są opery: „Maruzza“ Floridii i „Guido di Morau“ Bertiniego. W Teatro Regio w Turynie Luporini występuje z nową operą „Dispetti amorosi“ (Przekory miłośne). Marescotti w Sienie daje nową kompozycyę „Admoto“, a w teatrze Pagliano we Florencyi próbują operę maestra Morego „Orgolio di Castellana“ (Duma kasztelanki).

WYSTAWA.

Dyrekcya Wystawy otrzymała w dniach ostatnich liczne zgłoszenia z prowincyi, pozwalające mieć nadzieję, iż mimo niekorzystne zeszłoroczne warunki, wystawa rolnicza będzie nader interesującą.

Towarzystwo gorzelników galicyjskich postanowiło urządzić zbiorową wystawę gorzelń. Sądząc ze złożonych dotąd deklaracyj, wezmą w niej udział najcelniejsi gorzelnicy nasi.

Inżynierya Wystawy wyznaczyła już miejsce dla pawilonu mającego pomieścić małe motory. Budowa pawilonu rozpocznie się jeszcze w bieżącym miesiącu. Jak już wspomnieliśmy, będzie to jeden z najbardziej pouczających i uwagi godnych działów Wystawy.

Osuszanie murów pałacu sztuki przy zastosowaniu systemu inżyniera z Berlina, rodaka naszego p. Stanisława Kosińskiego szybko postępuje. Nie ulega już wątpliwości, że monumentalny gmach ten gotów będzie wcześnie na pomieszczenie dzieł sztuki oraz cennych skarbów starożytności. Dwie figury, mające stanąć w nyżach pałacu rzeźbi p. Antoni Popiel.

Wykończenie pawilonu architektury odbywa się z pospiechem. Ustawiono właśnie Wiktoryę z wieńcem i palmą na szczycie doryckiego frontonu. Postępują też roboty w sali koncertowej, która ma zapewnioną wewnątrz godną swego powołania ornamentacyę.

Gmach przemysłu otrzyma świetną ozdobę w szeregu okien kolorowych, fronton gmachu zdobiących. Okna te, pokryte artystyczną malaturą, przedstawiające najznakomitszych mężów naszych,, wykona w darze dla Wystawy słynna na świat cały firma w Insbrucku: „Tiroler Glasmalerei“. Obok polichromii i tympanonu, który będzie niewątpliwie dziełem sztuki, zyska gmach na tem nie mało. Słyszeliśmy również, iż zegar elektryczny, jakiego dotąd jeszcze nie widziano, tu na miejscu złożony, ustawiony będzie na ścianie frontowej gmachu przemysłowego.

W prasie francuskiej spotkaliśmy w dniach ostatnich parę niezwykle sympatycznych głosów o naszej Wystawie.

Dyrekcya Wystawy przypomina naszym wystawcom, że termin zgłoszeń upływa z d. 15 lutego b. r.

Z Izby sądowej.

Kraków, 14 stycznia.

Proces przeciw Janowi Lampie i 117 współobwinionym włościanom z powiatu wielickiego, toczący się od dnia 8 b. m. w Krakowie, zakończył się w sobotę wieczorem wydaniem przez trybunał wyroku. Na 118 obwinionych zostało zasądzonych 34, reszta uwolniona w liczbie 84. Mianowicie za zbrodnię obrazy Majestatu skazany został jeden obwiniony, Jan Lampa na 4 miesiące ciężkiego więzienia i post co tydzień. Za zbrodnię gwałtu publicznego z §. 81 u. k. i współwinę w tejże skazano 20 osób na karę aresztu od 3 miesięcy (2 osoby) do 7 dni. Wreszcie za występek zbiegowiska z §. 279 u. k. zasądzono 13 obwinionych na karę aresztu od 3 miesięcy (1 osoba) do 7 dni.

Karę 3-miesięcznego więzienia wymierzono na podżegaczy głównych, którzy najwięcej się przyczynili do wywołania zaburzeń i główną odegrali w nich rolę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń 13 stycznia.

Niezwykle silna tendencya od jakiegoś czasu ku zwyżce, nagle osłabła. Jako bezpośredni powód cofnięcia się kursów wymienić należy w pierwszym rzędzie słabe notowania giełd zagranicznych, bardzo złe wiadomości o stanie skarbu państwowego w Stanach Zjednoczonych i wreszcie pesymistyczna dyskusya odbyta tu w Wiedniu w towarzystwie austryackich gospodarzy co do regulacyi waluty. Nie mało przyczyniła się do spadku kursów spekulacyjna sprzedaż kolosalnej ilości sztuk kredytów ze strony jednego z największych tutejszych spekulantów, który rzucił na targ berliński kredyty i spowodował realizacye w Wiedniu. Z 359ciu spadły one na 352, później podniosły się do 354. Fluktuacye kursów w ogóle były w ostatnich dwóch dniach nadzwyczajne. Kontrmina berlińska, która z powodu ciągłej *haussy* ostatnich dwóch tygodni straszne cięgi otrzymała, stara się obecnie całą siłą z najmniejszą możliwie stratą wycofać ze swych zobowiązań.

Rozeszła się pogłoska, że Rząd zamierza na własny rachunek przeprowadzić budowę lokalnych linij kolei miejskiej. Wskutek tego Länderbanki spadły, a ponieważ nagłą zwyżkę Alpinów w ostatnich czasach przypisują powszechnie tej okoliczności, że przedsiębiorstwo to za pośrednictwem Länderbanku zyskać miało przy budowie tej kolei, przeto i one znacznie spadły. Na targu przewozowym interesowano się bardzo żywo akcyami austryackiej kolei północno-zachodniej, zapewne wskutek zamierzonej konwersyi pryorytetów.

W Peszcie na targu pieniężnym uczuwać się daje brak gotówki. O zniżeniu oficyalnej stopy procentowej nie ma na razie mowy. Okoliczności te musiały wywrzeć wpływ i na naszej giełdzie, która rzeczywiście w transakcyach mało okazuje ożywienia.

Bank angielski ogłosił stan pieniężny ostatniego tygodnia. Jest on tak korzystny, że gdyby nie chwiejna finansowa sytuacya Ameryki, zniżenie raty dyskontowej najniezawodniej uchwalonem by zostało. Rezerwa ogólna zwiększyła się o 1.361.000, a gotówka o 964.000 funtów sterlingów, portfel zaś wekslowy zmniejszył się o 3,672.000 funtów. Ogólna rezerwa wynosi około 17 milionów. W Paryżu natomiast podskoczył eskont prywatny z 2 na 2 i pół. Zdaje się, iż przygotowania świata finansowego wobec projektowanej olbrzymiej konwersyi rent są tego powodem.

Targ zbożowy.

Lwów, 15 stycznia: pszenica 6·40 do 7·40, żyto 5·25 do 5·90, jęczmień browarny 6·— do 6·50, jęczmień pastewny 5·— do 5·25, owies 5·50 do 6·—, rzepak 11·75 do 12·50, groch 6·— do 9·—, wyka 6·— do 7·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·— bobik 5·— do 5·60, hreczka 7·— do 7·75, koniczyna czerwona 60·— do 72·—, biała 60·— do 75·—, szwedzka 65·— do 75·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 6·— do 6·20, nowa 5·— do 5·40, chmiel —·— do —·—, spirytus —·—, do —·—, Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie niezmienne.

Kraków: pszenica biała 7·60 do 8·15 czerwona 7·50 do 8·—, żółta 7·40 do 8·—, żyto 6·30 do 6·60, jęczmień browarny 6·75 do 7·—, pastewny 5·35 do 5·65, owies 6·30 do 6·85, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona 70·— do 80·—, biała 65·— do 75·—, rzepak 12·50 do 13·40

Usposobienie mdłe.

Podwołoczyska: pszenica rossyjska 5·— do 5·25, jęczmień 4·20 do 5·25, owies 4·— do 5·40, hreczka 5·— do 5·60, psoso 3·— do 3·40, groch biały 5·— do 6·90, nasienie lniane 10·90 do 13·—, koniczyna czerwona 65·— do 68·—, mak 22·— do 25.—, pszenica galicyjska 6·75 do 7·—, żyto 5·30 do 5·60, jęczmień 4·60 do 5·50, owies 5·— do 5·50.

Sejm krajowy.

(*3. posiedzenie, 5 sesyi, VI peryodu*)

Lwów, 15 stycznia.

(§) J. E. Marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko zagaił o godz. 11 min. 35 posiedzenie.

Obecnych 87 posłów.

Przy odczytaniu spisu petycyj wniesionych zabrał głos p. Huryk, popierając petycyę gm. m. Halicza o przyznanie zapomogi dla dotkniętych zeszłoroczną klęską nieurodzaju i wylewów.

Ks. Marszałek zawiadamia, że udzielił p. Szczepanowskiemu dalszego urlopu na 3 dni, oraz zawiadamia o ukonstytuowaniu się 4 komisyj.

J. E. p. Zaleski podnosi, że do komisyi administracyjnej wybrano p. Ziemiałkowskiego, który otrzymał urlop do końca sesyi sejmowej. Mowca wnosi zatem ażeby w miejsce p. Ziemiałkowskiego, wybrano innego członka do komisyi administracyjnej.

Po uchwaleniu tego wniosku, ks. Marszałek oświadcza że wybór jednego członka do komisyi administracyjnej postawi na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Z porządku dziennego odesłała Izba w pierwszem czytaniu do komisyj sprawozdania Wydziału krajowego: o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych; o wykonywaniu naczelnego nadzoru nad gminami i reprezentacyami powiatowemi w myśl obowiązujących ustaw; w sprawie prowizoryum budżetowego na I. kwartał 1894; z wnioskiem reorganizacyi oddziału manipulacyjnego; z projektem reformy opłat od spadków na rzecz funduszu szkolnego krajowego; w przedmiocie zrównania płac urzędników konceptowych Wydziału krajowego z płacami urzędników rządowych; w przedmiocie urządzenia kursów rolniczych przy szkołach ludowych, wreszcie w sprawie utworzenia w szpitalu św. Łazarza w Krakowie oddziału dla chorób krtani.

Z kolei przystąpiono do pierwszego czytania wniosku p. Skałkowskiego, w sprawie pomocy dla ludności włościańskiej, właścicieli mniejszych folwarków i dzierżawców dotkniętych klęską nieurodzaju.

W motywach swego wniosku podniósł p. Skałkowski, że wiadome są ciężkie klęski, jakie w roku ubiegłym dotknęły rolników w bardzo wielu powiatach. Zasoby gmin lub powiatów nie mogą wystarczać dla zapobieżenia najdotkliwszej nędzy, — tam zatem, gdzie głód zagraża i gdzie włościanom brak środków do zasiewów wiosennych, jest niezbędną pomoc z funduszów państwowych i kraju. W równie trudnem położeniu znajdują się właściciele mniejszych folwarków i dzierżawcy, których wspomniane klęski wszelkich pozbawiły zasobów. Ponieważ pomoc ze Skarbu państwa przyznana, jest niedostateczną, jest — zdaniem wnioskodawcy — rzeczą Sejmu o zasiłek odpowiedni z funduszów państwowych się upomnieć. Nadto domaga się wnioskodawca, aby w okolicach dotkniętych klęską nieurodzaju lub powodzi, wstrzymano ściąganie przymusowe podatków i innych należytości rządowych do końca września b. r.

Wniosek odesłano do komisyi budżetowej.

Nastąpiło z porządku pierwsze czytanie wniosku p. Fruchtmana o przyznanie ulg w wymiarze należytości prawnych od przeniesienia własności.

P. Fruchtman domaga się w swym wniosku wezwania Rządu:

1) Aby uchylił postanowienia §. 8 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości i skarbu z dnia 26 maja 1890 Nr. 93 Dz. p. p. i przyznał ulgi w wymiarze należytości prawnych §. 1 ustawy z dnia 31 marca 1890, Nr. 53 Dz. p. p. zaprowadzone także w wypadkach przeniesienia idealnych części takich nieruchomości, których wartość kwoty 500 zł., 4000 zł., ewentualnie 8000 zł. przewyższa, jeżeli wartość przeniesionej części idealnej zostaje w ramach ustawą z dnia 31 marca 1890, Nr. 53 Dz. p. p. zakreślonych;

2) aby w drodze administracyjnej a ewentualnie w drodze ustawy uchylił dotychczasową praktykę, według której c. k. władze skarbowe w wypadkach, w których c. k. sądy należytość spadkową, markami stemplowemi uiszczać się mającą, wymierzają, — w razie niedostarczenia marek stemplowych

w ośmiodniowym terminie — potrójną należytość od osób obowiązanych ściągają.

Wniosek odesłano do komisyi prawniczej.

Jako ostatni punkt porządku dziennego był wybór uzupełniający jednego członka do komisyi gminnej. Wybrany został p. Niedzielski.

Po wyczerpaniu porządku dziennego odczytane zostały wnioski złożone do laski marszałkowskiej:

P. Stanisław Badeni i towarzysze (44 podpisanych posłów ze stronnictwa konserwatywnego), wnieśli projekt ustawy, zmieniającej obowiązującą obecnie ustawę kraj. o kosztach zakładania i utrzymywania szkół ludowych. Wniosek ten ma na celu zupełne zrównanie prestacyj uiszczanych przez gminy i obszary dworskie na płace nauczycieli i na potrzeby rzeczowe szkół ludowych. Dotychczas obowiązująca ustawa wypowiadała zasadę, iż obowiązek utrzymywania szkoły ludowej, ciąży przedewszystkiem na gminie. Wniosek p. St. Badeniego wypowiada zaś zasadę, iż obowiązek zakładania i utrzymywania publicznych szkół ludowych popospolitych ciążyć ma w pierwszym rzędzie na gminach i obszarach dworskich. Dotychczas na płace nauczycieli szkół ludowych uiszczały gminy prestacyę do wysokości 9 proc. całej należytości wszystkich podatków stałych, zaś obszary dworskie tylko 3 proc. tychże podatków. W tym samym stosunku ponosiły gminy i obszary dworskie prestacye na potrzeby rzeczowe szkół. Wniosek p. St. Badeniego wprowadza w tym względzie zupełne zrównanie prestacyj, a mianowicie tak gminy jak i obszary dworskie uiszczać mają prestacyę do wysokości 6 proc. podatków stałych.

Poseł Mikołaj K r z y s z t o f o w i c z i towarzysze domagają się w swym wniosku wezwania Rządu, aby w porozumieniu z Wydziałem krajowym zmienił statut dla kas oszczędności, ustanowiony reskryptem c. k. Ministerstwa z dnia 19 maja 1893, l. 1193, w kierunku zawarowania władzom autonomicznym ingerencyi, ugruntowanej w ustawach, na zarząd rzeczonych zakładów.

Pp. Franciszek P a s z k o w s k i i Stanisław J ę d r z e j o w i c z ponowili swój zeszłoroczny wniosek o zmianę ustawy drogowej w przedmiocie prestacyj w materyale drzewnym, dostarczanych przez obszary dworskie.

Poseł R o m a ń c z u k złożył wniosek w sprawie reformy wyborczej sejmowej. We wniosku chodzi: o rozszerzenie czynnego prawa wyborczego; o zaprowadzenie wyborów bezpośrednich w gminach wiejskich; wreszcie o powiększenie liczby posłów z miast i gmin wiejskich.

Koniec posiedzenia o godzinie 12, minut 55. — Następne posiedzenie we środę, o godz. 11 przed południem.

(§) Dziś, o godzinie 7-ej wieczór, odbędzie się posiedzenie Koła polskiego sejmowego.

OSTATNIA POCZTA

Wybór uzupełniający posła na Sejm krajowy, z kuryi gmin wiejskich, powiatu brodzkiego, rozpisany został na dzień 15-go lutego b. r.

N a j j. Pan, jak już wiadomo, uda się dzisiaj wieczorem na dłuższy pobyt do Budapesztu. Wielkie przyjęcie u Dworu w zamku budzińskim ma odbyć się dopiero po powrocie Najj. Pani z podróży morskiej a więc nie przed majem.

We wspaniałych salach redutowych zamku cesarskiego w Wiedniu odbył się w sobotę wieczorem wielki b a l d w o r s k i. O godzinie 9 pojawił się Najw. Dwór w następującym porządku:

N a j j. P a n i Najd. Arcyksiężna Marya Teresa; Najd. Arcyks. Karol Ludwik i Najd. Arcyksiężna Izabela; Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este i Najd. Arcyksiężna Klotylda; Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor i Najd. Arcyksiężna Augusta; Najd. Arcyksiążę Albrecht Salvator i Najd. Arcyksiężniczka Marya Dorota; Najd. Arcyksiążę Fryderyk i Księżniczka Ludwika sasko-koburska; Najd. Arcyksiążęta: Wilhelm, Józef August, Rainer, ks. Wilhelm Würtemberski i ks. Filip sasko-koburski. Najw. Dwór zabawił do godziny pół do 12. Między innemi zostały przedstawione Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresie obie córki wicemarszałka krajowego p. Jaxy Chamca.

P. Minister spraw wewnętrznych margrabia B a c q u e h e m powrócił przedwczoraj do Wiednia z Lincu, dokąd udał się na pogrzeb swej matki.

Ministerstwo obrony krajowej ustanowiło w G a l i c y i następujące nowe posterunki żandarmskie: W Pożanach (starostwo żydaczowskie), w Strychańcach (starostwo tłumackie), w Bieńczycach, Łobzowie i Prądniku czerwonym (starostwo krakowskie), wreszcie w Dębnikach i Swoszowicach (starostwo wielickie).

Do *Fremdenblattu* donoszą z Opawy:

Ks. kardynał Kopp, jako zastępca marszałka krajowego przyjął deputacyę polskich i czeskich posłów Sejmu szląskiego, która przedłożyła mu życzenia pod względem narodowego i językowego uprawnienia. Ks. kardynał uznał w zasadzie słuszność tych żądań i przyrzekł poparcie o ile chodzi o przeprowadzenie uprawnionych życzeń ludności słowiańskiej na Szląsku.

Proces anarchistów wiedeńskich — jak donoszą wiedeńskie dzienniki — rozpocznie się w dniu 19-go lutego i potrwa prawdopodobnie cały tydzień. Trybunałowi będzie przewodniczył radca Struadt.

Dziś rozpocznie się w Pradze proces członków tajnego Stowarzyszenia „Omladiny". Sąd uchwalił dopuścić do rozprawy, która się odbędzie przy drzwiach zamkniętych, tylko 20 mężów zaufania. Przewodniczy rozprawie radca sądu krajowego Kremar. Świadków zawezwano 100, między nimi 23 urzędników policyi, 2 policyantów, 5 żandarmów, dozorcę więzień, urzędnika kolei Kellera, nauczyciela ludowego z Kladna. Obwinieni zażądali dopuszczenia 60 świadków odwodowych.

Cesarz Wilhelm wystosował pismo dziękczynne do magistratu berlińskiego za wyrażone mu życzenia noworoczne. W piśmie tem zapewnia monarcha, że będzie i nadal dokładał wszelkich starań celem utrzymania pokoju, zarówno zewnętrznego jak wewnętrznego,

W sferach wojskowych ma być w dniu 19 b. m. obchodzony wielkimi festynami 25-letni jubileusz wstąpienia cesarza Wilhelma do armii.

Oficyalnie potwierdzają, że ambasador niemiecki przy Dworze wiedeńskim, książę Reuss, postanowił ustąpić z dotychczasowego stanowiska i cofnąć się zupełnie do życia prywatnego. Jako powód tego podają sędziwy wiek ambasadora i nadwątlone zdrowie. Księżę Reuss opuści jednak dopiero wtedy swoją posadę w Wiedniu, gdy zapadnie decyzya co do jego następcy. W pierwszym rzędzie wymieniają ks. Radolińskiego, dotychczasowego ambasadora w Konstantynopolu.

Dzisiaj otwarty zostanie Sejm pruski. Słychać, że mowa tronowa scharakteryzuje obszernie położenie finansowe Prus, i uzasadni konieczność reformy podatkowej.

Partya agrarna w pruskiej Izbie panów zamierza zaraz po zebraniu się Sejmu interpelować rząd w sprawie zapowiedzianych przezeń projektów dla podniesienia rolnictwa. *Freisinnige Zeitung* utrzymuje, iż wczesna zapowiedź tej interpelacyi ma rolnikom zapewnić odwrót w sprawie traktatu handlowego z Rossyą.

W sprawie niemiecko-rossyjskiego traktatu handlowego piszą do *Han. Cour.* z Berlina, że rossyjscy delegaci jeszcze nie wyrzekli ostatecznego słowa co do dziesięcioletniego trwania traktatu. *Nat. Ztg.* donosi, że obrady w tym przedmiocie można uważać za skończone w najważniejszych punktach. Rezultat ich zostanie zakomunikowany radzie celnej, zwołanej na 17 b. m. Przygotowano podobno bardzo obszerny dla niej materyał.

Drogą na Poznań donoszą: W miasteczkach nadgranicznych Rudniki i Praska (obok Mysłowic) uwięziła żandarmerya rossyjska kilku urzędników pocztowych, którzy mieli ułatwiać przewóz pism nihilistycznych do Warszawy.

Według *Pol. Corr.* zarządził metropolita petersburski, by opuszczono w całej dyecezyi wyklinanie Francuzów, które od czasów inwazyi napoleońskiej praktykuje się we wszystkich cerkwiach w czasie świąt Bożego Narodzenia.

W Petersburgu zapadła ostateczna decyzya co do sprzedaży reszty majątków ks. Hohenlohe. Sprzedane zostaną: Werki, Naliboki i Lubcza. Sprzedana będzie także znaczna liczba drobnych działów, mających około 200.000 dziesiatyn.

Z okazyi Nowego roku (st. st.) car nadał licznym dostojnikom wysokie ordery. I tak między innymi minister oświecenia, hr. Deljanow, otrzymał brylantowe oznaki orderu św. Andrzeja; minister spraw zagranicznych, Giers i członek rady państwa, Oubri, ordery św. Andrzeja; minister dworu, hr. Woroncow-Daszkow i prezes departamentu praw rady państwa, Ostrowskij, ordery św. Włodzimierza I. klasy; minister spraw wewnętrznych Durnowo, kontrolor państwa Filipow, pomocnik ministra oświecenia ks. Wołkońskij, brylantowe oznaki orderu Aleksandra Newskiego; członek rady państwa, Manassein, brylantowe oznaki orderu Aleksandra Newskiego; minister dóbr państwa, Jermołow i minister komunikacyi, Kriwoszin, ordery św. Włodzimierza II. klasy; minister skarbu, Witte, order św. Anny I. klasy; prokurator warszawskiej izby sądowej, Turau, order św. Anny I. klasy.

Prokurator św. Synodu, Pobiedonoscew został mianowany osobistym sekretarzem cara, sekretarz stanu Murawiew połniącym obowiązki ministra sprawiedliwości a to w miejsce Manasseina, który otrzymał godność senatora a pomocnik ministra spraw wewnętrznych Plehwe sekretarzem państwa.

Do orderu przesłanego Giersowi, car dołączył następujące pismo: Odkąd pan objąłeś pełne odpowiedzialności stanowisko ministra spraw zagranicznych, użyczałeś większego możliwego poparcia moim intencyom pod względem utrzymania przyjaznych stosunków z innemi mocarstwami.

Moniteur de la Flotte donosi, że rossyjska eskadra Śródziemnomorska około dnia 20 b. m. pożegluje na zachód i może odwiedzi Francyę. Kontr admirał Avellane zapowiedział w ciągu zimy wizytę w Algierze.

Włoski minister finansów miał przedłożyć Crispi'emu w sobotę pierwsze, konkretne projekta reform finansowych. Crispi jest tego zdania, iż w kwestyach sycylijskich uzyska w Izbie deputowanych, mimo agitacyi skrajnej lewicy, 400 głosów większości, gdyby jednak Izba deputowanych w tej sprawie lub w sprawach reform finansowych miała się zachować opozycyjnie, wówczas będzie rozwiązaną.

Crispi ma mieć w ręku dowody, iż de Felice dążył do obalenia monarchii i zaprowadzenia republiki socyalno-demokratycznej.

Dziennik *Esercito* zaprzecza stanowczo wszelkim pogłoskom o zamierzonem powołaniu dalszych klas rezerwy wojskowej.

Z Rzymu dowiaduje się *Pol. Corr.*, iż Ojciec św. przyjmie w d. 28 b. m. delegatów okręgu kościelnego rzymskiego w bazylice św. Piotra i przy tej sposobności wygłosi przemowę, w której, jak słychać, dotknie sprawy wewnętrznych rozruchów, jakie obecnie pojawiają się we Włoszech, tudzież zgani w sposób jak najostrzejszy ruch rewolucyjny na Sycylii.

Arcybiskup w Palermo, kardynał Celesia, miał — według tego samego źródła — w ostatnich dniach bardzo długą rozmowę z komisarzem rządowym w Sycylii, gen. Morra di Lavriano, przyczem zapewnił generała, iż przy zaprowadzaniu porządku na wyspie może liczyć na lojalną pomoc całego, kardynałowi podległego duchowieństwa. Wskutek tej rozmowy otrzymał kardynał Celesia od Papieża zaproszenie, aby przybył do Rzymu i z Ojcem św. podzielił się wrażeniami co do stanu rzeczy na Sycylii tudzież aby opowiedział Papieżowi, jakie jest jego zapatrywanie co do obowiązków, ciężących obecnie wskutek anormalnych stosunków sycylijskich na duchowieństwie katolickiem.

Wedle ostatnich wiadomości przesilenie gabinetowe w Belgii zdaje się być nieuniknionem. Beernaert zamierza wszelkimo ustąpić stanowczo, a jako następcę jego na stanowisku prezesa ministrów wymieniają obecnego ministra spraw wewnętrznych de Burlat'a.

Francuska prasa radykalna i socyalistyczna nieustannie agituje za tem, aby prezydent republiki ułaskawił Vaillanta. Dzienniki radykalne rozpuściły nawet pogłoskę, że ksiądz Lemyre, którego bomba Vaillanta najciężej zraniła, ma zamiar wystąpić w Izbie z wnioskiem rezolucyi o ułaskawienie Vaillanta. Pogłoskę tę rozsiewano z umysłu, aby skłonić Lemyre'a do wypowiedzenia swego zdania w kwestyi ułaskawienia Vaillanta. Lemyre pogłosce tej zaprzeczył, a w zaprzeczeniu tem oświadczył, że sam on, wychodząc z istoty zasad chrześciańskich, jest za ułaskawieniem, lecz wie dobrze, że sprawa ta nie należy do Izby, lecz do samego prezydenta republiki, któremu przysługuje prawo ułaskawienia. Niektórzy deputowani socyalistyczni zredagowali do prezydenta prośbę o ułaskawienie Vaillanta i takową przedłożyli swoim kolegom do podpisu.

Z Paryża donoszą, że w tym tygodniu nastąpi egzekucya Vaillanta.

W Paryżu umarł na chorobę Brighta Waddington, długoletni ambasador francuski w Londynie. Z jego śmiercią znika z widowni publicznej jedna z wybitniejszych postaci dyplomatycznych i politycznych trzeciej Republiki. Nie był to mąż pierwszorzędny, ale trzeba mu oddać tę sprawiedliwość że swoją rolę odegrał z godnością i talentem. Wilson Waddington urodził się r. 1826 z rodziców angielskich osiadłych we Francyi, naukę ukończył w Cambridge i następnie dał się poznać światu na polu archeologii wielkiemi cennemi pracami, które mu otworzyły podwoje Akademii nauk. Po upadku cesarstwa wszedł do Izby, wkrótce potem został ministrem oświaty. W 1877 w gabinecie Dufaurea objął tekę spraw zagranicznych i reprezentował Francyę na kongresie berlińskim. W r. 1879 był naczelnikiem gabinetu a następnie został ambasadorem w Londynie, gdzie przebywał aż do ostatniej prawie chwili. Nieprzyjaciele jego zarzucali mu zbyteczne sympatye angielskie, któremi się kierował spełniając urząd zastępcy Francyi nad brzegami Tamizy.

Gladstone udał się z małżonką do Biarritz, gdzie zabawi podczas feryj parlamentarnych, t. j. do połowy lutego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 stycznia. Serbski szef sekcyjny Milovanovics odjechał dziś do Belgradu.

Villach, 15 stycznia. Deputowany Steinwender oświadczył tu na zgromadzeniu wyborców, że składa mandat do Rady państwa.

Praga, 15 stycznia. Proces przeciw członkom *Omladiny* dziś się rozpoczął. Zgromadzone przed gmachem sądowym tłumy policya musiała kilkakrotnie rozpraszać.

Turyn, 15 stycznia. Socyaliści tutejsi odbyli wczoraj zgromadzenie przy drzwiach zamkniętych w sali teatru Narodowego, na którem uchwalono zaprotestować przeciw ruchowi rewolucyjnemu w Sycylii.

Rzym, 15 stycznia. Zeszłej nocy miały miejsce zaburzenia w mieście Carrara. Tłum wtargnął do koszar straży celnej, a w bójce, która się wywiązała, jeden żandarm i jeden z ekscedentów utracili życie, trzech zaś karabinierów odniosło skaleczenia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 stycznia 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 352·—, Akcye kolei kańtswowej 311·—, Akcye tytoniowe 199·—, Anglo-austryackie 153·75, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 108·75, Renta Papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 255·—, 4½-prc. listy zast. banku krajowego 100·50, 4½ prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·11. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 15 stycznia 1894 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 352·—, Alp. Tow. górnicze 51·90, Węgierskie akcye kredytowe 426·75, Akcye anglo-austryackie 154·25, Akcye banku Union 260·—, Akcye kolei Karola Ludwika 217·25, Akcye kolei Północnej 292·—, Akcye kolei Południowej 108·75, Losy tureckie 57·60, Akcye kolei państwowej 311·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 262·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 98·05, Wiedeńskie losy komunalne 172·50, Akcye tytoniowe 199·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·45, Akcye kolei Elbetal 244·25, Akcye banku dla krajów koronnych 255·—, 4-prc. węgierska renta złota 116·80, Akcye banku związkowego 126·50, Rubel papierowy 1·34·—, Węgierska renta papierowa 94·65, Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 13 stycznia 1893 r. W i e d e ń: około 10.000 liter procent 16·20 do 16·40 zł. B u d a p e s z t: Pszenica na wiosnę 7·50 do 7·51 zł. B e r l i n: pszenica (na styczeń-luty) 145·— do —·—, żyto —·— do —·— zł., spirytus 33·40 zł. P a r y ż: mąka na bieżący miesiąc 44·10 fr.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	**1·08**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	**10·02**	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	**9·46**	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	12 51	**7·11**
Z Kimpolunga . . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9·52**	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	3·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	**10·41**	**5·26**	**11·11**	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	**5·26**	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	**8·01**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	**6·44**	3·20	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	**3·32**	10·40	**11·33**	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	**3·31**	**10·56**
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	**10·56**
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6 36	—	10·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·36	**8·01**	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.36	—	—
Do Stryja	—	—	**3·41**	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych, o ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 stycznia 1894.

Hotel Żorża.

PP. J. br. Romaszkan z Horodenki, A. Hulimka z Mycowa, F. Scazighino z Przewoźca, J. hr. Mycielski i St. dr. Grudziński z Krakowa, M. Bryk-czyński z Pacykowa, W. Biechoński z Goric, M. Beluchowski z Panszówki.

Hotel Europejski.

PP J. hr. Grudziński z Poznania, St. Zwolski z Podhorzec, N. Katzner z Podwołoczysk, J. dr. Lutia z Suczawy. A. Farkas z Tarnopola, K. Skawiński i J. Skawiński z Parchacza.

Wystawy i muzea

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 15 stycznia 1894.

	płacą walutą austr. zł	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	—	218	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	261	—	264	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	363	—	373	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	20	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4½ pr. w. a. „ w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	20	98	90
4pr. w. a. los. w 52 l.	98	20	98	90
4½pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	102	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „4 „ „ . .	96	—	96	70
„ „ „4% koronowej	96	10	96	80
Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa . .	47	—	49	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	82	5	92
Napoleondor	9	81	09	91
Półimperyał	10.10		—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	30 —	1	34·-
„ papierowy . . .	1	32.50	1	34 25
100 marek niemieckich	60	75	61	35

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 stycznia 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98 15	98.35
luty-sierpień	98.—	98.20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97 90	98.10
kwiecień-październik	97.70	98. -
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	145 50	146.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	146.75	147.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	161.—	161.50
„ „ 1864 po 100 zł.	195.50	196.50
„ „ 1864 po 50 zł.	195.50	196.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	159.—	159.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	119.15	119.35
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 .	96.75	96.95
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	105.—	105.25
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	94.35	95.35
3. Akcy .		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	153.50	154.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	353.50	35450
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	660 —	665.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	255.—	255.40
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1030.—	1040. -
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	96. —	96 50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk	426.—	429.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2920.—	2940.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	262.25	263.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	312.—	312.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	195.50	196 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.75	204 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	121.75	122.50
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.50	99 30
„ „ „ „ „ 3 prc. .	114.50	115.50
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	114.50	115.—
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.75	108.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	98.75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.40	98.75
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.90	100.—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.—	102.50
Banku aust: węg. 4½ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.50	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	100.—	101.—
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	98.—	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%.	99.80	100.80
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	99.90	100.90
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.45	89.45
z r. 1884 . . .	96.10	97.10
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	105.50	106.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.50	142.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	194.50	195.50
Clarego po 40 zł. m. k.	56.70	57.70
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	139.50	141.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.—	26.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.50	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	63.—	64.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	—.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.80	19.20
„ węg „ po 5 zł.	12.50	13.—
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 100 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	73.—	—.—
St. Genois po 40 zł, m. k.	71.—	73.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	—.—	49.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	147.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	48.—	49.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	124.55	125.—
Paryż za 100 fr.	49.50.	49.55.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.88.—	5.90·—
„ pełnej wagi	5.87.—	5.89.—
Korona	—.—·—	—.—·—
20-frankówka	9.90·5—	9.92.—
Rosyjski półimperyał	—.—·—	—.—·—
Talar związkowy	—.—·—	—.—·—
Srebro	—.—·—	—.—·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6310 (242 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej stowarzyszenia Opatrzność w Milówce przeciwko Józefowi Skrzypkowi o 99 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużnika Józefa Skrzypka, a mianowicie:

a) 3/18 części posiadłości lwh. 166,
b) 1/2 posiadłości lwh. 356,
c) 8/564 części posiadłości lwh. 647,
d) 3/72 części posiadłości lwh. 651,
e) 15/96 części posiadłości lwh. 658,
f) 6/72 części posiadłości lwh. 722 ks. gr. gm. Cisca na dzień 15 lutego i na dzień 20 marca 1894, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 36 zł. 50 ct.

Cena szacunkowa 364 zł. 52 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Grabowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Milówka, 4 października 1893.

L. 6433 (241 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że celem zaspokojenia sumy przez Szymona Mozesa wygranej 100 zł. z procentami po 6 proc. od 2? czerwca 1883 bieżącymi kosztami już przyznanymi w kwotach 8 zł. 32 ct., 9 zł. 48 ct., 6 zł. 86 ct., 6 zł. 92 ct., 6 zł. 76 ct., 2 zł., 10 zł. 51 ct., 13 zł 31 ct.. 4 zł. 22 ct., oraz obecnie przyznającemi się w kwocie 9 zł. 31 ct., rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności pod Nk. 117 w Kameśznicy położonej, a mianowicie:

a) połowy ciała hip. lw 117,
b) całego ciała hip. lw. 837,

na dzień 7 lutego i 9 marca 1894, każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 27 zł.

Cena szacunkowa 270 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Grabowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Milówka, 28 listopada 1893.

L. 9808 (237 2—3)

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego 267 zł. 89 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 23 stycznia 1894 i 23 lutego 1894 zawsze o 10 godz. rano, przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 321 w Pokropiewice ś. p. Leontyna Pałamar własnej.

Cena wywołania wynosi 263 zł. 50 ct.

Wadyum 26 zł. 35 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, d. 30 października 1893.

L. 15847 (196 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie czyni wiadomem, że w sprawie Feigi Lichtenberg ur. Rost przeciw Chaimowi Judzie König i Süssli König o 215 zł. w. a. z pn. rozpisuje niniejszem ponownie przymusową jawną sprzedaż tejże wierzytelności za hipotekę służącej połowy realności wyk. hip. l. 64 gm. kat. Stanisławów objętej, dłużników Chaima Judy König i Süssli König własnej.

Licytacya ta odbędzie się w biurze I. c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie w dwóch terminach, a to dnia 15 lutego 1894 i dnia 29 marca 1894 każdym razem o godz. 10 rano, na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w okrągłej sumie 1629 zł.

Każdy z licytantów obowiązanym będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w ilości 10 prc. z ceny szacunkowej, t. j. w kwocie 162 zł. 90 ct. w. a. w książeczce galicyjskiej lub stanisławowskiej kasy oszczędności lub też w gotowiźnie, która zaraz po odbyciu licytacyi w Stanisławowskiej kasie oszczędności ulokowaną zostanie.

Wadyum nabywcy zostanie w tus. depozycie przechowane i później w cenę kupna wliczone, wadya innych licytantów po odbyciu licytacyi zwrócone.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Gelehrter.

Stanisławów, 25 listopada 1893.

L. 6801 (7648 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Nanowskiego przeciw Karolinie Stankiewicz pto 665 zł. 59 kr. w. a. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę 14/640 i 128/3200 części realności lwh. 91 gminy katastralnej Wadowice w dniu 16 lutego 1894 o 10 godzinie rano tylko za, lub powyżej, zaś w dniu 16 marca 1894 także poniżej kwoty 1368 zł. 20 ct., jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 137 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 18 listopada 1893.

L. 6923 (8019 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę 2/4 części realności pod lk. i lwh. 148 ks. gr. gm. Bulawice objętych, Józefa i Maryi Walusiaków własnych, w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 15 lutego i 16 marca 1894 każdorazowo o godzinie 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania w kwocie 398 zł.

Wadyum 40 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adwokata dr. Chrzanowskiego w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 28 listopada 1893.

L. 20158 (219 3—3)

W c. k. Sądzie delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się, celem zaspokojenia wierzytelności powiat. Kasy Oszczędności w Krakowie w kwotach, 18 zł. 40 ct., 18 zł. 10 ct. i 17 zł. 80 ct., oraz w kwocie 260 zł. z pn. w dniu 14 lutego i 16 marca 1894 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 13 gm. kat. Zelków objętej, Jakóba i Katarzyny Orkiszowej własnej.

Cena wywołania wynosi 1197 zł. w. a.

Wadyum 120 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bobilewicz w Krakowie, zastępcą adw. dr. Wechsler w Krakowie.

Kraków, dnia 31 października 1893.

L. 8891 (212 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 280 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 15 lutego 1894 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności wedle wyk. hip. l. 524 ks. gr. dla gminy Tłuste miasto dłużnika Dawida Herr własnej.

Realność ta będzie na tym terminie sprzedana nawet niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w tu sądowej registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest c. k. notaryusz Władysław Rubczyński w Tłustem.

Tłuste, 18 października 1893.

L. 6090 (2?7 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, dnia 13 lutego 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 marca 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 29 według wyk. hpi. 317 księgi grunt. gminy kat. Radymno Isaka i Racheli Mass własnej, na rzecz Israela Schussheima pto 500 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 5100 zł.

Wadyum 510 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza pana Władysława Janickiego.

Radymno, 20 listopada 1893.

L. 18550 (197 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującej sumy 187 zł. 83 ct. w. a. z pn. na rzecz kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się dnia 13 lutego i 13 marca 1894 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Franciszka i Emilii Mądrzyckich własnej w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 2327 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 3041 zł. 24 ct.

Wadyum 305 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 29 listopada 1893 prawa zastawn uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Schwarza, a p. adw. dr. Weissteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, 16 grudnia 1893.

L. 9482 (106 3—3)

W dniach 15 lutego i 15 marca 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności dr. Ferdynanda Peterka w kwocie 46 zł. publiczna licytacya połowy realności Nr 27 w Mikuszowicach whl. 27 gminy katastralnej Mikuszowice objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, d. 14 października 1893.

L. 17084 (220 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Jana i Franciszki Madejów w kwocie 25 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 8 lutego 1894 i 8 marca 1894 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwb. 83 w Trzebieńce lk. 3 w Beresce położonej, Jana i Franciszki Madejów własnej.

Cena wywołania 360 zł.

Wadyum 36 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Kremer, z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego.

Chrzanów, dnia 27 listopada 1893.

L. 9450 (128 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości ck. Prokuratoryi skarbu w kosztach w kwocie 16 zł. 24 ct., 5 zł. 54 ct., 4 zł. 54 ct. i 5 zł. 34 ct. już przyznanemi a za niniejsze podanie w kwocie 9 zł. się przyznającemi przymusową licytacyjną sprzedaż 6/9 części realności wyk. hip. l. 446 ks. grnnt. gminy Mielnica objętych, na rzecz Szymona Menerera zaintabulowanych z parc. bud. 146 się składającej, a protokołem z 26 października 1883 l. 6634 oszacowanej odbędzie się w dniu 13 lutego 1894 i w dniu 14 marca 1894 każdym razem o godz. 11 przed południem w zabudowaniu sądowem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie także poniżej takowej za jakąkolwiek cenę nastąpi.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony c. k. notaryusz Zubek w Mielnicy.

Mielnica, 18 czerwca 1887.

L. 29107 (89 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 239 zł. 57 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności whl. 48 ks. gr. gminy Janowice objętej Tomasza Kocika w 8/12, Jędrzeja Ochwala w 2/12 i Tekli Kocikowej w 2/12 częściach własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to dnia 15 lutego i 16 marca 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 870 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 87 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

Tarnów, dnia 16 grudnia 1893.

L. 16402 (229 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 1· rano, w dniu 12 lutego 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 12 marca 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 334 ks. gr. gm. Rungury niobjętej masy spadkowej ś. p. Semena Romaniuka własnej, na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 14 rat po 12 zł. względnie 5 rat po 12 zł. i reszty kapitału 97 zł. 42 ct. wa.

Cena wywołania 946 zł.

Wadyum 94 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Karola Bałabana kandydata notaryalnego w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, dnia 15 grudnia 1893.

L. 816 (297)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Sanoku podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż na dniu 17 stycznia 1894 we środę od godz. 9 rano do 1 po południu odbędzie się w tejże Dyrekcyi pod warunkami określonymi rozporządzeniem Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 2 września 1892 l. 57233 druga licytacya ustna i za pomocą ofert pisemnych celem ponownego wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego za 16 kilometrów na stacyi mytniczej w Iskrzyni na gościńcu Przemyskim między 4 marką kilom. 177 a słupem kilometrycznym 177 ustanowionej za roczny czynsz dzierżawny w kwocie siedmset dwanaście (712) złr. 72 ct. na czas od dnia objęcia przedmiotu dzierżawy w posiadanie przez nowego dzierżawcę aż do końca roku 1895

Zwaca się przy tem powszechną uwagę, że oferty pisemne mają być wniesione do naczelnika podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego do dnia 17 stycznia 1894 do godziny 9 rano a w każdym razie przed rozpoczęciem ustnej licytacyi, muszą być sporządzone ściśle wedle formularza dla ofert pisemnych w ogłoszeniu Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 2 września 1892 l. 57233 podanego a w szczególności kwota zaofiarowania ma być dokładnie podaną cyframi i literami a oferty podpisane być mają przez oferenta imieniem i nazwiskiem tudzież zawierać charakter i miejsce zamieszkania oferenta.

Gdyby wyrażona w cyfrach i słowach nadaż nie zgadzała się, w takim razie przyjmuje się za właściwą kwotę podaną słowami.

Jeżeli pisemną ofertę wystawią wspólnie więcej osób, natenczas mają oni wymienić w ofercie, iż jako wspólni dłużnicy ręczą do niepodzielnej ręki tj. jeden za wszystkich a wszyscy za jednego administracyi skarbowej, za wykonanie warunków dzierżawnych oraz mają oni wskazać w ofercie tego współoferenta, któremu także jedynemu można oddać do samoistnego zarządu przedmiot dzierżawny.

Pisemne oferty mają także zawierać zobowiązanie, iż oferent stosować się będzie dokładnie do przepisów mytowych tudzież do szczegółowych i ogólnych warunków licytacyjnych.

Do oferty pisemnej należy dołączyć wadyum stanowiące szóstą część przypadającej na jeden rok ceny wywołania tj. kwotę 118 złr. 69 ct.

Wadyum to złożone ma być w gotówce lub papierach wartościowych mogących służyć za kaucyę przy przedsiębiorstwach.

Na kopercie należy wymienić dokładnie wysokość i jakość załączonego do tejże wadyum.

Wedle rozporządzenia Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 2 września 1892 l. 57233 myto drogowe w Iskrzyni pobiera się za 16 kilometrów a należytość tego wynosi od sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 ct. od sztuki bydła pędzonego ciężkiego 2 ct. a od sztuki bydła pędzonego lekkiego 1 ct.

W końcu zauważa się, że inne tu nie wymienione warunki mogą być przejrzane przed licytacyą w tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego tudzież w nadzorach c. k. Straży skarbowej w Birczy, Brzozowie, Dynowie, Jaśle, Krośnie, Lisku i Sanoku.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 1 stycznia 1894.

L. 12711 (269 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw Falikowi i Samuelowi Freilichom pto 110 złr. 97 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 23 stycznia 1894 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 lutego 1894 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 109 w Podhajcach położonej wyk. hip. 284 ks. grunt. gminy katastralnej Podhajce objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 208 zł. 82 ct., wadyum 28 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator p. adwokat dr. Roth.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 28 października 1893.

L. 4177 (267 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia 28 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 119 w Hłudnie położonej wedle wyk. hip. nr. 95 ks. gr. gm. kat. Hłudno, Jana Geruli, Maryi vel Maryanny Doszak, nieobjętej masy spadkowej po zmarłych Katarzynie Matwijczek i Annie Augustyn Ewy Gerula, Michała Geruli i małoletn. Piotra Geruli własnej, na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie w dniach 25 stycznia i 27 lutego 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 262 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano ck. notaryusza Józefa Narajewskiego w Dynowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, 30 września 1893.

L. 18268 (263 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się wys. skarbowi od Kranci Citron sumy 20 zł. rozpisaną została przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 482 ks. gr. gm. Jazłowiec objętej według poz. 1 karty 73 tego wykazu własność dłużniczki Kranci Citron stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 25 stycznia, drugi na 26 lutego 1894 zawsze o godz. 10 rano.

Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu, także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 40 zł. 50 ct. wa.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 4 zł. 5 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 16 września 1893 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącej nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Ausschnitta w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 8 listopada 1893.

L. 6872 (240 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Milówka ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności 7 zł. 14 ct. Ludwiki Bączkowej odbędzie się publiczna licytacya realności dłużnika Wojciecha Pytla własnej whl. 105 ks. gr. gm. Szare objętej w dniach 6 lutego i 7 marca 1894, każdym razem o 10 rano.

Kuratorem ustanowiony Roman Gutowski notaryusz.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Milówka, 17 listopada 1893.

Konkursa.

L. 17835 (248 1—2)

C. k. Starostwo w Czortkowie rozpisuje niniejszem konkurs na obsadzenie publicznej apteki w Jagielnicy, otworzonej reskryptem Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 26 września 1891 l. 53202.

Ubiegający się o tę aptekę wnieść mają swoje podania, zaopatrzone:

1) W dyplom uzyskania stopnia doktora chemii lub magistra farmacyi na jednej z Wszechnic Monarchii austryackiej;

2) Dowód odbytej przepisanej praktyki;

3) W dowód przynależności państwowej i;

4) Świadectwem moralności;

najpóźniej do dnia 15 lutego 1894 do tutejszego c. k. starostwa.

Co się podaje do wiadomości.

Czortków, dnia 6 stycznia 1894.

C. k. Starostwo.

L. 128 (228 3—3)

Sąd powiatowy w Zatorze przyjmie zaraz biegłego w manipulacyi sądowej pisarza.

Wynagrodzenie 25 zł. i wyżej w miarę uzdolnienia. Świadectwa wymagane.

Zator, dnia 9 stycznia 1894.

L. 7835 (249 2—3)

Aus der Hersch Barach'schen Stiftung ist ein Betrag von Zweihundert neun und dreissig (239) Gulden öster. Währ. an ein armes gesittetes Mädchen mosai. Religion und zwar Vorzugsweise an eine Verwandte des Stifters oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben.

Die Gesuche sind mit einem legalen Armuts- und Sittenzeugnisse, dann mit dem Geburtsscheine zu legen, und in dem Falle, dass die Bewerbung aus dem Titel der Verwandtschaft erfolgt, ist dieselbe mit einem in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter oder dessen Vater Chaim Barach reichenden mit dem Original Geburts und Trauungsscheine oder den gehörig legalisierten Matrikelauszugen belegten Stammbaum nachzuweisen.

Sollte ein ausser dem Verschulden der Parthei gelegener Umstand diesen Nachweis unmöglich machen, so ist eine diessbezügliche Bestättigung der kompetenten Bezirksbehörde beizubringen, und die Verwandtschaft durch andere glaubwürdige, und von hiezu berufenen Organen besttätigte Zeugnisse darzuthun.

Die Gesuche sind bis 31 Jänner 1894 bei der k. k. nied. österr. Statthalterei einzubringen.

Wien, am 22 Dezember 1893.

Von der k. k. nied. österr. Statthalterei.

L. 9 (245 2—3)

Sąd powiatowy w Rymanowie poszukuje dwóch posłańców sądowych.

Wynagrodzenie do 25 złr. miesięcznie, świadectwa pożądane.

Rymanów, 9 stycznia 1894.

L. 15 (243 2—2)

Sąd Oleski potrzebuje i przyjmie zaraz dietaryusza z szybkiem, czytelnem pismem, biegłego we wszystkich gałęziach manipulacyi sądowej za wynagrodzeniem miesięcznem w miarę zasługi 25 do 30 złr.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 10 stycznia 1894.

L. 92/pr. (255 1—3)

Posada kancelisty w XI. klasie rangi ze systemizowanemi należytościami przy c. k. sądzie powiatowym w Busku jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o posadę kancelisty przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym w okręgu c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie także dla prowadzenia ksiąg gruntowych opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 12 lutego 1894 do Prezydum c. k. sądu obwodowego w Złoczowie.

Lwów, 5 stycznia 1894.

L. 2506 (272 1—3)

W skutek rozporządzenia wysokiego Wydziału krajowego z dnia 26 września 1893 l. 46160 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Janowie (powiatu Gródeckiego), który obejmować będzie 20 gmin z ludnością 12941 na obszarze 223 klm.

Siedzibą lekarza będzie miasteczko Janów, gdzie się także znajduje publiczna apteka.

Chcący uzyskać powyższą posadę winien wykazać iż posiada następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryjackiego,

2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,

3. nieskazitelny charakter,

4. znajomość języków krajowych,

5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,

6. dostateczną fizyczną zdatność.

Obowiązki lekarza okręgowego określa § 14 rozp. wykonawczego do ustawy z 2 lutego 1891 wydanego przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym (Dz. ust. kraj. Nr. 82 cz. XXII.

Dla lekarza okręgowego w Janowie wyznaczoną została płaca roczna w kwocie 500 zł. i ryczałt na koszta podróży służbowych w rocznej kwocie 270 zł.

Ubiegający się o powyższą posadę winni podania należycie udokumentowane wnieść do Wydziału powiatowego w Gródku najpóźniej do 15 lutego 1894.

Z Wydziału Rady powiatowej

Gródek, 2 stycznia 1894

L. 44 (278 1—2)

Konkurs na posadę akuszerki okręgowej w Podkamieniu powiat Rohatyn.

Do okręgu tego należy 12 gmin i obszarów dworskich, z liczbą ludności 9183.

Roczna płaca wynosi 100 zł. wa., którą wypłacać będzie Wydział powiatowy w Rohatynie w ratach miesięcznych dołu.

Nadto w podróżach do miejscowości oddalonych o 3 lub więcej kilometrów od Podkamienia i z powrotem, gdy akuszerka zostanie wezwaną do ubogiej kobiety rodzącej, będą jej dotyczące gminy i obszary dworskie dostarczać bezpłatnie podwody.

Obowiązkiem akuszerki będzie udzielać bezpłatnie pomocy ubogim kobietom rodzącym, tak w gminach jak i na obszarach doworskich, oraz odbywać pierwszą kąpiel dziecka bez osobnego wynagrodzenia.

Kandydatki chcące ubiegać się o tę posadę, mają przedłożyć podania swe wraz z dyplomem szkoły akuszeryi lub wierzytelnym odpisem tegoż i świadectwem moralności najpóźniej do 28 lutego 1894 r. Wydziałowi powiatowemu w Rohatynie.

Rohatyn, d. 6 stycznia 1894.

Wydział powiatowy.

Kuratele.

L. 52478 (218 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Sect. I. we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że kuratela nad Kazimierzem Zembroniem z powodu choroby umysłowej zawieszona, zniesioną została.

Lwów, 25 października 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 166 (247 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Klemensa Pełczyńskiego, że w celu doręczenia mu uchwały z dnia 7 grudnia 1893 l. 27245, którą zezwolono na zaintabulowanie Wincentego Reifa za właściciela 2/7 części gruntu należących do realności 163 w Stryju wh. 956 i wykreślenie wpisów na karcie B. tego wyk. hip. w poz. 15, 18, 19 uskutecznionych ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Bylinę ze Stryja.

Wzywa się zatem Klemensa Pełczyńskiego, aby do dni 30 celem ewentualnego wniesienia rekursu temu kuratorowi informacyę udzielił lub innego pełnomocnika w tym celu ustanowił.

Stryj, 6 stycznia 1894.

L. 59957 (253 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 19 czerwca 1893 do l. 30071 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Kalmanowi Hamerschmied prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla kwoty 8 złr. 40 ct. w. a. z pn. w stanie biernym połowy realności l. 392 wykazu hypotecznego w Rawie ruskiej.

Gdy miejsce pobytu Kalmana Hamerschmiedta nie jest wiadomem, został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Kalmana Hamer schmiedta, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 16 grudnia 1893.

L. 18847 (8053 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Hunderta że na prośbę Chaji Lei Emsig wydany przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Hauslichowi z zastępstwem tutejszego adw. dr. Gelehrtera z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 13 grudnia 1893.

L. 299 (299)

Obwieszczenie.

Z powodu równoczesnego rozpisania uzupełniającego wyboru posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu Brodzkiego na dzień 15 lutego 1894 ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22 ord. wyb. sejm. wykaz właścicieli dóbr tabularnych uprawnionych w myśl §. 14 ord. wyb. sejm wedle brzmienia ustawy z dnia 26 czerwca 1887 (Dz. ustaw krajowych Nr. 46 do wyboru posła w powyższym okręgu wyborczym.

Reklamacye przeciw temu wykazowi można wnosić do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni 14 licząc od dnia ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Wykaz

tabularnych właścicieli, uprawnionych do wyboru posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu Brodzkiego

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Boberska z Wasilewskich Felicya	Rudenko lackie zielińskie
Brody łać. probostwo	Jazłowczyk i Folwarki małe
Jastrzębowski Aleksander	Batków, Łukawiec
Machner Jakób i Harlos Henryk	Rudenko lackie
OO. Bernardynów konwent	Lesznióww część
Reiserowie Dawid i Hinde Reisel 2 im.	Mykietynki
Załośce rzym. kat. kościół	Załośce część

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 12 stycznia 1894.

L. 9033 (226 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Konwalinkę, że Juda Stigliz wytoczył przeciw niemu pozew de praes 15 listopada 1892 l. 9033 pto 34 złr. a. w. na który rozprawę drobiazgową na dzień 14 lutego 1894, zarządzono kuratora dla niego w osobie p. Tomasza Jaronia ustanowiono.

Józef Konwalinka ma ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wymienić.

Radomyśl, dnia 30 grudnia 1892.

L. 96/pr. (215 3—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na I. zwyczajną z dniem 1 marca 1894 roku rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Jaśle, przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych Prezydenta c. k. sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Leona Ramulta i Mateusza Wójcickiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 8 stycznia 1894.

L. 11839 (8074 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia niniejszym niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Dobromeja, że matka jego Anna Laskowska zmarła w Nowosiółce 15 marca z 1877 pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, w którem nie ustanowiła dziedzica.

Wzywa się przeto Jakóba Dobromeja by w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia do spadku się oświadczył w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem Andrijem Bryczką przeprowadzony będzie.

Zaleszczyki, 28 lutego 1891.

L. 19291 (8156 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Sechariego Gross, że na prośbę Banku krajowego uchwałą tegoż c. k. sądu z 2 listopada 1893 l. 16341 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 750 zł, z pn. do rąk skarżącego Banku wydany został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Buczyńskiemu, przy czem wzywamy go, ky rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony jego praes. potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Staniaławów, 20 grudnia 1893.

L. 8284 (8125 3—3)

W sprawie skarbu państwa przeciw Bini Rosenblatt, Nuchimowi Margosis i Binie Margosis pto zaległości podatkowych w kwocie 506 złr. $13\frac{1}{2}$ ct. ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu Bini Rosenblatt kuratorem w osobie dr. Letza adwokata w Zaleszczykach i Binię Rosenblatt wzywa się. aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła lub innego pełnomocnika sądowi podała.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 21 sierpnia 1893.

L. 19288 (8155 3—3)

C. k. Sąd obwodowy stanisławowski powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mortka Rosenberga, że na prośbę Banku krajowego uchwałą tegoż c. k. sądu z 2 listopada 1893 l. 16370 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 zł. z pn. do rąk skarżącego Banku wydany został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Hauslichowi, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 20 grudnia 1893.

L. 19151 (8121 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Fischa, że na prośbę firma Ozyasz Blumenfela i spółka wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi. dr. Lorschowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Hauslicha z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 13 grudnia 1893.

L. 9156 (8079 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Judę Funkenstein i Sarę Funkenstein a w razie ich śmierci ich nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszym względnie ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 29 listopada 1893 l. 9156 przez Arona Friedmana pozwu przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Judzie Funkenstein i Sarze Funkenstein zam. Braunstein o wykreślenie ze stanu biernego ciała hip. l. wyk. 265 gminy Złoczów prawa zastawu dla sumy 300 złr. na zahypotekowanej celem zastępywania pozwanych względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem tut. adwokata dr. Mijakowskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanych a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie sami przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 2 grudnia 1893.

L. 5029 (8101 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia Wojciecha i Annę małżonków Dominów z miejsca pobytu niewiadomych, iż z powodu śmierci dotychczasowego kuratora Walentego Sorysiewicza dla nich w sporze ustnym Wojciecha i Agnieszki małżonków Śmiertków przeciwko onymże o uznanie prawa własności realności wykazem hipotecznym l. 126 księgi gruntowej gminy Bruśnik objętej tutaj toczącym się ustanowionego powołano na kuratora Michała Eustachiewicza z Ciężkowic a zarazem zarządzając doręczenie do rąk tegoż nowo mianowanego kuratora tutejszo sądową rezolucyę z dnia 21 sierpnia 1893 l. 2073 wyznaczono termin do spisu aktu w tym sporze na dzień 20 lutego 1894, wzywa się przeto Wojciecha i Annę Dominów, aby potrzebnych dowodów kuratorowi w tej sprawie udzielili.

Ciężkowice, 21 listopada 1893.

L. 11084 (286 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Wilusza zawiadamia się, że bank wzajemnych ubezpieczeń „Slawia“ w Pradze wniósł przeciw niemu i tow. dnia 31 grudnia 1892 l. 16514 pozew o zapłacenie 170 zł. a. w. z pn. w skutek czego termin do rozprawy sumarycznej na dzień 17 stycznia 1894 godziny 9 rano wyznaczono i że dla niego p. Józefa Mikułowskiego z Dobromila kuratorem ustanowiono.

Wzywa się więc niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, aby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika ustcnowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 13 listopada 1893.

L. 7717 (8138)

Prostując obwieszczenie z dnia 1 sierpnia 1893 l. 4785 ogłasza c. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku, że nazwa firmy: „pierwszy galicyjski zakład budowy wagonów i fabryka maszyn Kazimierza Lipińskiego w Sanoku“ brzmi po niemiecku „erste galizische Wagonbauanstalt und Maschienenfabrik Kazimir Lipiński Sanok“.

Sanok, dnia 19 grudnia 1893.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

Na mocy uchwały Wydziału wierzycieli upadłej firmy N. Barbasch syn we Lwowie zarządza się sprzedaż zapasów towarów łokciowych, do majątku masy rozbiorowej N. Barbasch syn należących ocenionych sądownie na kwotę 7561 zł. 83 ct. w. a.

Towary na sprzedaż przeznaczone opisane są w inwentarzu przez c. k. delegata sądowego spisanym, który można przejrzeć w Registraturze c. k. Sądu krajowego we Lwowie lub u zawiadowcy masy w biurze przy ul. Kościuszki l. 10. Sprzedaż towarów powyższych nastąpi na podstawie ofert pisemnych, które wnieść należy na ręce zawiadowcy masy z dołączeniem wadyum w kwocie 800 zł. w. a. w gotówce **do dnia 16 stycznia 1894 do godziny 6-ej po południu.** Później wniesione oferty nie będą przyjęte. Zawiadowca masy zastrzega sobie atoli odrzucenie ofert wniesionych w porozumieniu z Wydziałem wierzycieli do dnia 22 stycznia 1894 włącznie, o czem oferenci zostaną zawiadomieni za równoczesnym zwrotem złożonego wadyum. Chęć kupna mający, którego oferta przyjętą zostanie, obowiązanym będzie do dni 3 po otrzymaniu zawiadomienia o zatwierdzeniu oferty złożyć na ręce zawiadowcy masy resztę ceny kupna w gotówce i uprzątnąć nabyte zapasy towarów z magazynu, ile że inaczej złożone wadyum na rzecz masy rozbiorowej N. Barbasch Syn przepadnie. Sprzedaż powyższych towarów następuje ryczałttem, zaczem sprzedająca masa rozbiorowa nie ręczy za jakość, ilość lub rozmiar towarów do sprzedaży przeznaczonych ani za istnienie pozycyj towarów w inwentarzu wymienionych. W każdej ofercie domieścić należy uwagę, że ofiarującemu znane są dokładnie warunki niniejszego obwieszczenia i że takowym się poddaje.

We Lwowie, dnia 12 stycznia 1894.

Zarządca masy rozbiorowej firmy, N. Barbasch Syn.

114 **Dr. Bernard Tenner.**

Zaraz do sprzedania lub do wydzierżawienia

majątek ziemski w powiecie śniatyńskim o godzinę drogi od stacyi kolejowej, około 450 morgów I. kl. ziemi w jednym kawałku, naokoło odgraniczonym gościńcami powiatowymi, gospodarstwo wzorowo urządzone, nowy murowany dom w środku dziewięciomorgowego osztachetowanego ogrodu, wszystkie budynki gospodarskie nowe. Inwentarz żywy: 30 koni, 40 sztuk bydła, trzoda i drób. Inwentarz martwy: kompletny i w jak najlepszym stanie maszyny, pompy, kotły itp. wszystko od Claytona i Schuthlewortha mało co je zcze używane. Zasianych 100 m. pszenicy, 50 żyta, 50 koniczyny — 150 m. zoranych w jesieni pod jarzynę — obecnie gnojonych 50 m. Nasienia w potrzebnej ilości do zasiewów wiosennych; ziarna, siana, słomy, plewy itp. podostatkiem na karmę i podściółkę dla inwentarza. Drogi szutrowane i drzewkami obsadzane. I to razem ze wszystkimi procentami, podatkami i administracyą zapłaconymi po koniec 1893 r. do sprzedania za cenę 150 000 zł. a. w. Długu hipotecznego, bankowego amortyzującego się jest na majątku 72.000 zł. Czynsz dzierżawny 15 zł. z morga. Wszelkie pośrednictwo wykluczone. Bliższych szczegółów udzieli z grzeczności kancelarya adw. dr. Tad. Sołowija ul. Kopernika 15 A. Lwów.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg ad R. D. N. 6387/93. (246)

Concurs-Ausschreibung

auf die im Sinne des Gesetzes vom 19 April 1872 R. G. Bl. Nr. 60 den Anspruchsberechtigten Unterofficieren vorbehaltene Dienstposten.

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Benennung der Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen ist	Mit dieser Dienstesstelle verbundenen Bezüge von					Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den Betreffenden Dienstposten erforderlich ist		Behörden Aemter Unternehmungen etc. wo die Competenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungs Termin und von welchem Zeitpunkte an gerechnet	Anmerkung
		Gehalt	Quartier Geld	Emolumente	Taggeld			Eine Probepraxis und von welcher Dauer	Die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenständen			
		fl.			fl.	kr.						
fünf (5) Stations-Aufseher	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg	300	Naturalwohnung oder das für den betreffenden Stationsort normirte Quartiergeld	Dienstkleider	—	—	Absolvirte Volksschule, Kenntniss der deutscher Sprache so wie der Landessprachen in Wort und Schrift	Probepraxis von drei bis sechs Monaten mit Bezug eines Taglohnes von 70 kr. bis 1 fl.	die für den betreffenden dienstposten vorgeschriebenen dienstprüfungen während der Probepraxis abzulegen	K. k. Eisenbahn Betriebs-Direction in Lemberg	Vier Wochen vom 1 Februar 1894 angerechnet	die Anrechnung der beim Militär zugebrachten Dienstzeit in die Eisenbahndienstzeit findet nicht statt
zwei (2) Material-Magazins-Aufseher		300			—							
vier (4) Bahn-Wächter		Monatslohn 24			—	—						
zehn (10) Weichen-Wächter		Monatslohn 24			—	—						
ein (1) Stations-Aufseher	K. k. Betriebs-Inspectorat Czernowitz	300	dtto	dtto	—	—	dtto	dtto	dtto	K. k. Betriebs Inspectorat Czernowitz	dtto	dtto
ein (1) Magazins-Aufseher		300			—							
ein (1) Conducteur		300			—	—						
zwei (2) Bahn-Wächter		Monatslohn 24			—	—						

Lemberg, am 10 Jänner 1894.

(Nachdruk wird nicht honorirt)

Der Betriebs Director: **Deyma**

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie do l. 63878/93.

Konkurs

na posady zastrzeżone według ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. dla wysłużonych podoficerów.

Posady do obsadzenia	przy którym urzędzie posada opróżnioną została	Z tą posadę są połączone następujące pobory					Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady.	Czy dla uzyskania posady jest potrzebną		Władze, urzęda lub przedsiębiorstwa do których mają być wniesione podania	Termin do wniesienia podań i od którego dnia liczyć się mający	Uwaga.
		pensya	Kwaterowe	Emolumenta	Dzienna płaca			Praktyka i jak długa	Egzamin i z których przedmiotów			
		zł			zł.	ct.						
Pięciu (5) dozorców stacyjnych	C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.	300	pomieszkanie w naturze lub kwaterowe dla dotyczącej stacyi normowane.	suknie służbowe	—	—	Ukończona szkoła ludowa, znajomość języka niemieckiego nie mniej też języków krajowych w mowie i piśmie.	Praktyka od trzech do sześciu miesięcy z poborem dziennej płacy od 70 ct. do 1 zł.	Przepisane dla dotyczącej posady egzamina służbowe mające się złożyć podczas praktyki	C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie	Cztery tygodnie licząc od 1 lutego 1894	Czas przybytej przy wojsku służby nie będzie wliczonym do czasu służbowego przy kolei.
Dwóch (2) dozorców magazynu materyałowego		300			—	—						
Czterech (4) strażników kolejowych		miesięcznie 24			—	—						
Dziesięciu (10) strażników zwrotniczych		miesięcznie 24			—	—						
Jednego (1) dozorcy stacyi	C. k. Inspektorat ruchu w Czerniowcach	300	dtto	dtto	—	—	detto	detto	detto	C. k. Inspektorat ruchu w Czerniowcach	detto	detto
Jednego (1) dozorcy magazynu		300			—	—						
Jednego (1) konduktora		300			—	—						
Dwóch (2) strażników kolejowych		miesięcznie 24			—	—						

Lwów, dnia 10 stycznia 1894.

(Przedruk nie będzie płacony)

Dyrektor ruchu: **Deyma.**

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Zestawienie

stanu i obrotu poświadczeniami składowemi w Krajowym Składzie Publicznym w Krakowie

za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1893.

	Wystawiono						Zwrócono					
	na zboże krajowe		na zboże zagraniczne		na spirytus		na zboże krajowe		na zboże zagraniczne		na spirytus	
	sztuk	ubezpieczona wartość zł.	sztuk	ubezpieczona wartość zł.	sztuk	ubezpieczona wartość zł.	sztuk	ubezpieczona wartość zł.	sztuk	ubezpieczona wartość zł.	sztuk	ubezpieczona wartość zł.
Stan w dniu 1 stycznia 1893	3	2985	2	2345	—	—	—	—	—	—	—	—
Styczeń	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Luty	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Marzec	1	580	—	—	—	—	1	1200	—	—	—	—
Kwiecień	—	—	—	—	—	—	1	575	1	1120	—	—
Maj	—	—	1	1920	—	—	2	1790	1	1225	—	—
Czerwiec	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lipiec	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sierpień	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wrzesień	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Październik	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Listopad	1	1100	—	—	—	—	—	—	1	1920	—	—
Grudzień	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Stan w dniu 31 grudnia 1893	—	—	—	—	—	—	1	1100	—	—	—	—
	5	4665	3	4265	—		5	4665	3	4265		
Stan w dniu 1 stycznia 1893.	1	1100										

Zestawienie

zapasów i obrotu spirytusem w Krajowym Składzie Publicznym w Krakowie

za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1893. 117

	Hektolitrostopni	Ubezpieczona wartość zł.	Hektolitrostopni	Ubezpieczona wartość zł.
Styczeń	—	—	—	—
Luty	—	—	—	—
Marzec	—	—	—	—
Kwiecień	—	—	—	—
Maj	—	—	—	—
Czerwiec	30914	5565	—	—
Lipiec	—	—	—	—
Sierpień	—	—	—	—
Wrzesień	—	—	—	—
Październik	—	—	—	—
Listopad	—	—	—	—
Grudzień	—	—	10153	1800
Zapas w dniu 1 stycznia 1894			20761	3765
	30914	5565	30914	5565
Zapas w dniu 1 stycznia 1894	20761	3765		

Zestawienie

zapasów i obrotu zboża w Krajowym Składzie Publicznym w Krakowie

za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1893

Przychód / **Rozchód**

	Przychód: Krajowego	Przychód: Zagranicznego	Przychód: Razem	Przychód: Ubezpieczona wartość zł.	Rozchód: Krajowego	Rozchód: Zagranicznego	Rozchód: Razem	Rozchód: Ubezpieczona wartość zł.
	Metrycznych centnarów				Metrycznych centnarów			
Zapas w dniu 1 stycznia 1893	5114·41	3228·—	8342·41	67541				
Styczeń	4162·20	2504 83	6667·03	61104	1669 58	1639 38	3308 96	34853
Luty	3501·57	1683·43	5185·—	48605	1914·29	1145·—	3059·29	32111
Marzec	5293·42	904·58	6198·—	48681	3437·53	830·57	4268 10	42096
Kwiecień	781·22	1727 43	2508·65	17568	3327 04	1495 89	4822·93	38704
Maj	2771·02	4390·86	7161·88	48811	3453·55	3611·43	7064 98	47239
Czerwiec	2687·41	5750·64	8438·05	57353	6323·64	3852·75	10176·39	69612
Lipiec	863·77	4091·41	4955 18	29494	2300·75	4557 63	6858·38	45346
Sierpień	748·63	316·86	1065·49	8479	1475 23	1886·59	3361·82	24379
Wrzesień	1452·68	2172·40	3625·08	25816	1689·44	4840·65	6530 09	44039
Październik	2041 09	3747 08	5788·17	48719	1443·71	2551 99	3995·70	29449
Listopad	2880·67	3071·50	5952·17	48055	1534 46	2892 04	4426 50	39059
Grudzień	2352·92	3589·01	5941 93	49446	714 02	1562·31	2276·33	21038
Zapas w dniu 31 grudnia 1893					5367.77	6311·80	11679·57	91237
	34651·01	37178·03	71829·04	559162	34651·01	37178·03	71829·04	559162
Zapas w dniu 1 stycznia 1894	5367.77	6311·80	11679·57	91237				

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.